Nr. 42. w Srodę dnia 19. Lutego 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 17. Lutego w nocy. — W projekcie do adresu senatu powiedziano we względzie Włoch: Bolesną jest rzeczą wyznać, iż owo starcie niepokoi sumienia. Rząd francuski biorąc udział w żądaniach narodowych, nie zapomniał o sprawie katolicyzmu. Cesarz z senatem będzie ubolewać tu nad niezmiernemi uroszczeniami, tam nad zaciętym oporem Cesarza atoli rady są mądre i należy oświadczyć, że największe dzieła potrzebują do swego ugruntowania umiarkowania i że najsprawiedliwsze sprawy przez ostateczny opór przechodzą na manowce.

Turyn, 17. Lutego. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby dępuwanych wynurzył La Farina swe zadowolenie względem zawartego z Prusami układu pocztowego. Ricasoli powiedział, że pomiędzy ludami okazującemi swoją przychylność Włochom, znajduje się lud pruski. Rząd pruski także okazuje swoją przychylność, ponieważ poseł pruski nigdy nie opuścił Turynu i że poseł włoski wysłany na koronacyą do Królewca był tamże zaszczytnie przyjmowany

Wiedeń, 18 Lutego wieczorem. — Według telegramu z Turynu z dnia dzisiejszego, zamach uczyniony na posła francuskiego margrabiego Lavaletta, został odparty przez jego strzelca. W przyszłą sobotę wyda wyrok trybunał francuski na trzy osoby, które w tym zamachu wzięły udział.

— Z Raguzy donoszą, że Mahmud bej obsadził batalionem strzelców tureckich dom celny nadgraniczny w Jurynie.

Wrocław, 18. Lutego — Szląska gazeta donosi z Warszawy, że jeżeli spokojność się utrzyma, cesarz na wiosnę przybędzie do Warszawy.

Triest, 18. Lutegn. — Z Aten donoszą pod d 14. Lutego do Triestu, że dnia poprzedniego bunt powstał w wojsku stojącem załogą w Nauplii. Miasto i forteca były w ręku powstańców. Wojsko pod jenerałem Hahnem wysłano z Aten przeciw buntownikom.

Bruksela, 18. Lutego — Według Independance dali objaśnienia komisyi adresowej ministrowie francuscy, a szczególniej Billault, okazując przytem wielkie przywiązanie do sprawy włoskiej, ale wręcz oświadczyli że Rzymu wojsko francuskie nieopuści.

Londyn, 18 Lutego. — Na posiedzeniu wczorajszem izby niższej zganił Bright wysyłanie wojska do Kanady. Palmerston bronił wysyłania wojska, bo ono było koniecznem dla utrzymania honoru Anglii.

Morning Post zamieścił artykuł, w którym powiada: Niemcy jak się zdaje podobnie się narażają jak Ameryka na podział dwustronny. Austrya rzuciła rękawicę, oświadczając, że Prus dopuścić nie może do hegemonii w Niemczech, jakkolwiek sama przewodziła we Włoszech. Austrya dąży widocznie do owładnięcia steru w Nicmczech i zagwarantowania sobie niemieckich posiadłości. Wypadkiem więc dotychczasowej agitacyi na rzecz jedności Niemiec jest stanowczy dualizm i rozpadnięcie Niemiec na północny i południowy związek.

Z Nowego Jorku donoszą pod d. 6. Lutego, że Seward oświadczył, iż jeżeli państwo Maina czuje się obrażonem w skutek pozwolenia przejścia wojsku angielskiemu, natenczas instrukcye w tej mierze wydane zostaną zmienione. Wedle World upowszechniła się w Wasyngtonie pogłoska, że szwedzki poseł rządowi związkowemu okazał, iż blokada nie jest utrzymywaną. W skutek tego Seward pracuje nad odpowiedzią. Dzienniki nowojorskie sądzą, że państwa południowe zostaną uznane przez mocarstwa europejskie, jeżeli ruchy wojskowe się niepowiększą. W San Francisco upowszechniła się pogłoska, że przed d. 26. Stycznia przybył kuryer do Acapulco z wiadomością, iż Hiszpanie w walnej bitwie trwającej przez pięć godzin przy moście narodowym pod Vera Cruz ponieśli klęskę.

Berlin, 19. Lutego. — Najj. Pan raczył nadać tajn. radzcy handlowemu Ferdynandowi Ermelerowi w Berlinie order orła czerwonego 3. klasy na pętlicy, tudzież nauczycielowi i organiście Faulbornowi w Altengottern, kościelnym i nauczycielom Heinrichowi w Kuśtschow i Wille w Arnsnesta i nauczycielowi Koeslingowi w Schönmohr powszechną oznakę honorową.

Berlin, 18. Lutego. — Rozprawy w izbie deputowanych nad sprawą heską, jak pisze kolońska gazeta, obudziły w najwyższym stopniu ciekawość i podały sposobność do wykrycia świeżych talentów na mównicy. Przeważna większość za sprawą ludu heskiego, wielkie sprawi wrażenie nietylko w Hessyi elektoralnej, ale i w całych Niemczech. Wypadek byłby jeszcze pomyślniejszy, gdyby rząd prawo wyborcze z roku 1849 niebył uznał za kwestyą otwartą. Trudno będzie okazać, że konstytucya z roku 1831 jest bardziej prawną, niż prawo wyborcze ogłoszone w prawowitej formie. Na rozprawy wpłynęły podane noty jednobrzmiące. Przekonali się teraz wszyscy, że pan Beust pierwszy zawiązał intrygę, ponieważ on pierwszy notę przesłał hr. Bernstorfowi. Powątpiewanie niektórych dzienników w tej mierze pochodziło ztąd, że propozycye pana Beusta dotyczące reformy a zamieszczone w październikowej jego depeszy niepodobały się wiele państwom średnim, ponieważ upatrywały w nich pewne koncesye pomysłom związku narodowego niemieckiego. Gdy hr. Bernstorff odpowiedział i Saksonia łącznie z Austryą z rzeczywistemi swemi zamiarami wystąpiły, natenczas Wircburczykowie chętnie przystali. Celem tego prawdziwym było wywrzeć wpływ na najwyższe miejsce, że polityka reformy odosobnia i poniża koronę pruską i niepozostawia jej innego wyboru, jak łączenie się niebezpieczne z liberalizmem albo powrót do dawniejszych sprzymierzy. Próbowano tego samego postępowania w Baden Baden, ale się nieudało. Ponowiona teraz próba nie rokuje atoli lepszego powodzenia.

— Allg. Pr. Ztg. ogłasza notę, którą król. pruski poseł w Dreźnie przesłał król. saskiemu ministrowi, bar. Beustowi w odpowiedzi na notę hr. Hohenthala z dnia 2. Lutego. Nota ta brzmi:

Drezno, 14. Lutego 1862.

Niżej podpisany król. pruski poseł ma zaszczyt, w odpowiedzi na notę, którą hr. Hohenthal w kwestyi reformy związkowej pod dniem 2go b. m. przesłał był król. ministrowi spraw zagranicznych hr. Bernstorffowi, wypowiedzieć Ekscelencyi bar. Beustowi najżywsze ubolewanie królewsk. rządu, że król. saski gabinet przyłączył się do tego zastrzeżenia, które rząd cesarsko-austryacki wspólnie z innemi związkowemi rządami przeciwko najzbawienniejszym zamiarom Prus co do reformy związkowej, złożyć uważał za potrzebną.

Jeżeli królewski rząd nie odpowiedział dotąd na wypowiedziane w tak waznej nader kwestyi zdanie bar. Beusta, chociaż pan minister saski w depeszy pod d. 11. Stycznia r. b. wystósowanej do hr. Hohenthala wcale się nie zrzekł nadziei dalszego porozumiewania się, uczynił on to w przekonaniu, że sprzeczność w zapatrywaniu się co do zasad niestety tak jest wielką, iż wszelką nadzieję porozumienia się uważać trzeba było za nieuzasadnioną.

Rząd królewski z tego samego powodu nie widzi się spowodowanym do brania udziału w naradach, które zmierzają do przywrócenia dla całego związku władzy wykonawczej, opartej na reprezentacyi ludowej z wszystkich państw celem zaprowadzenia ogólnego prawodawstwa. Uwiadomiliśmy już o tem w odpowiedzi rządy związkowe, które wzmiankowane noty identycznie król. gabinetowi przesłały.

Podpisany ma zaszczyt stosownie do otrzymanego rozkazu wręczyć panu bar. Beust odpis tejże noty a zarazem korzysta z tej sposobności etc.

(podp.) Gundlach.

Do JEkscelencyi pana bar. Beusta.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 15 Lutego. — Dyplom cesarski. Z Bożej łaski, My

Aleksander II, cesarz i samowładzca wszech Rosyi, król polski, wielki książe finlandzki, etc. etc. etc.

Stósownie do 2go art. ukazu naszego z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r. o radzie stanu naszego Królestwa polskiego, postanowiliśmy mianować i niniejszem mianujemy arcybiskupa warszawskiego Feliksa Felińskiego stałym członkiem rady pomienionej.

Dan w St. Petersburgu, dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1862.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano: Aleksander.

— Do pełniącego obowiązki namiestnika naszego w Królestwie pols.

Na przedstawienie wasze, b. naczelnika pow. włocławskiego, gub. warszawskiej, Kazimierza Wojdego, znajdującego się obecnie w dymisyi, najmiłościwiej mianujemy p. o. prezydenta miasta stołecznego Warszawy, z wszystkiemi prawami, do urzędu tego przywiązanemi.

(podp.) Aleksander. Przez cesarza i króla.
Minister sekretarz stanu, (podp.) J. Tymowski.
St. Petersburg, 16 (28.) Stycznia 1862.

— Lista osób skazanych po ogłoszeniu stanu wojennego, za podburzające działania przeciwko rządowi i za udział w rozruchach politycznych do 15 (27) Stycznia 1862 r., z wyłączeniem tych, o których poprzednio było już ogłoszone.

I. Zesłany do ciężkich robót na 10 lat.

1) Maciejewski Adam, drukarz warszawski, który przyjmował zobowiązania drukować i sam wydrukował 10 tysięcy egzemplarzy broszury pod tytułem: »Cztery tygodnie postu«, napisanej w celu podburzania ludu, pełnej obrażających sądów o Najjaśniejszym Panu i o rządzie, — oprócz tego wydał tej broszury więcej 4 tysięcy egzemplarzy i przechowywał u siebie podburzające dzieła, hymny i pieśni.

II. Skazani do służby wojskowej z prawami stanu.

a. za obrazę wojskowych i straży policyjnej, w czasie wykonywania przez nich obowiązków służby.

2) Baczyński Karol, wyrobnik. 3) Bernat Józef, pomocnik felczerski w mieście Lublinie. 4) Gładysz Ludwik, wyrobnik, rodem z Warszawy. 5) Chomerski Jakób, rodem z gub. Lubelskiej. 6) Kałużyński Tomasz, stróż w Radomiu. 7) Kruszewski Stanisław, wyrobnik, rodem z Warszawy. 8) Nitner Julian, tapicer, mieszczanin Lubelski. 9) Oleszkiewicz Julian, pomocnik felczerski. 10) Sadzyński Stefan, wyrobnik z Warszawy. 11) Stypułkowski Ignacy, czeladnik piekarski z Warszawy. 12) Chojnacki Walenty, wyrobnik z Warszawy. 13) Czuba Stanisław, rodem z gub. Lubelskiej, mieszczanin.

b. za jawne nieposłuszeństwo władzy, niezachowanie przepisów stanu wojennego i śpiewanie podburzających hymnów w kościołach, po ogłoszeniu stanu wojennego.

14) Boront Józef, dymisyonowany junkier, rodem z Lublina. 15) Waryłkiewicz Zygmunt, student petersbursk. uniwersytetu. 16) Grzybawski Michał, robotnik z Zwolenia. 17) Hubicki Edwin, syn obywatela z powiatu Olkuskiego, w gubernii Radomskiej. 18) Danyszkiewicz Emil, aplikant biura naczelnika powiatu Lubelskiego. 19) Dutkiewicz Paweł, mieszczanin z Jędrzejowa, w gub. Radomskiej. 20) Zawadzki Franciszek, kancelista sądu apelacyjnego, szlachcic gubernii Warszawskiej. 21) Zawisiński Jan, czeladnik stolarski w Lublinie. 22) Kołakowski Roman, urzędnik zarządu kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. 23) Kosiński Feliks, czeladnik puszkarski, mieszkaniec gminy Dominikowice, w pow. Kaliskim. 24) Kosiński Witold, z Kalisza, syn dymisyonowanego urzędnika. 25) Konopski Stefan, były kancelista biura naczelnika pow. Płockiego. 26) Kopczyński Maurycy, syn zmarłego urzędnika, rodem z Lublina. 27) Kowalski Aleksander, czeladnik z Lublina. 28) Kowalski Karol, mieszczanin z Jędrzejowa w gub. Radomskiej. 29) Kuberski Dyonizy, organista z Kutna, w gub. Warszawskiej. 30) Kromer Apolinary, mieszkaniec Częstochowy. 31) Nowerski Leon, zegarmistrz z Konina,. 32) Rożech Jan, mieszczanin Lubelski. 33) Sadajtys Jerzy, rodem z gub. Augustowskiej, woźny sądowy w Kaliszu. 34) Smulski Władysław, czeladnik jubilerski z Warszawy. 35) Skorupski Stanisław, subjekt kupiecki z Sieradza w gub. Warszawskiej. 36) Synek Leon, farmaceuta z Lublina. 37) Fornalski Antoni, mieszczanin z Błaszki w gub. Warszawskiej. 38) Cybulski Modest, czeladnik krawiecki, szlachcic, rodem z gub. Warszawskiej. 39) Szymanowski Anastazy, mieszczanin z Błaszki, w gub. Warszawskiej. 40) Stern Enoch, starozakonny, mieszkaniec Warszawy. 41) Jurkiewicz Teofil, pisarz z Słupcy w gub. Warszawskiej.

c. za stały udział we wszystkich rozruchach i manifestacyach przeciw rządowi.

42) Ambrożewicz Stanisław, student warszawskiej medyczno-chirurgicznej akademii. 43) Buczeniewski Julian, litograf warszawski, rodem z gub. Lubelskiej. 44) Wagenfisch Leon, 45) Goldsobel Markus, starozakonny, 46) Goldman Bernard, 47) Garczyński Władysław, studenci warszaws. medyczno-chirurgicznej akademii. 48) Hertz Józef, starozakonny, subjekt kantoru, rodem z Warszawy. 49) Dziakowski Jan, student warszawskiej medyczno-chirur. akademii, rodem z pow. Hrubieszowskiego w gub. Lubelskiej. 50) Zawisza Maciej, były student warszawskiej medyczno-chir. akademii. 51) Pietrzykowski Konstanty, rodem z Warszawy, introligator, dymisyonowany żołnierz, szlachcic. 52) Ramlew Wiktor-Saladyn, student warszaws. med. chir. akademii, rodem z gub. Radomskiej. 53) Senator Henryk, starozakonny, student tejże akademii, rodem z gub. Warszaws. 54) Unschlicht Maksymilian, student tejże akademii, rodem z Warszawy. 55) Fejngold Jakób, subjekt kupiecki, rodem z Warszawy. 56) Frołowicz Leon, student warsz. med. chir. akademii, rodem z gub. Grodzieńskiej. 57) Szafrański August, pieczętarz z Warszawy.

III. Wysłani do cesarstwa na mieszkanie.

a) Za mowy podburzające, śpiewanie rewolucyjnych hymnów i za jawne poduszczanie ludu do buntu.

58) Betcher Gustaw, ksiądz z miasta Koła. 59) Wiśniewski Michał, wikaryusz parafialnego kościoła w m. Ostrołęce 60) Grzybowski Zygmunt, ksiądz z m. Biały w gubernii lubelskiej. 61) Jeska Paweł, ksiądz ze zgromadzenia misyonarzy z m. Płocka. 62) Zakrzewski, wikaryusz z m. Opatowa w gubernii radomskiej. 63) Kamiński Ignacy, proboszcz parafii grudzkiej w gubernii płockiej. 64) Kozierowski Hilary, bernardyn, z m. Lublina. 65) Krynicki Stanisław, ksiądz ze zgromadzenia misyonarzy. 66) Kurzawski Maksymilian, komendarz parafialnego kościoła we wsi Góra w powiecie kaliskim. 67) Kosta Józef, ksiądz ze wsi Cielętnik w powiecie piotrkowskim w gub. warszawskiej. 68) Liszkiewicz Michał, ksiądz z m. Grudka, w gubernii lubelskiej. 69) Mościcki Wiktor, wikaryusz z m. Płocka. 70) Oszczygieł, augustyanin, z m. Ciechanowa w gub. płockiej. 71) Ruszkowski Józef, ks. z m. Łęczycy, w gub. warszawskiej. 72) Rzewuski, ksiądz grecko-uniacki z m. Biały w gub. lubelskiej. 73) Smoleński Julian, wikary z m. Lipna w gubernii płockiej. 74) Fiszer Michał, proboszcz parafii Połajewo, w powiecie włocławskim w gubernii warszawskiej. 75) Juwenalis, kapucyn z klasztoru w m. Łomży w gubernii augustowskiej, 76) Jastrzębski Floryan, wikaryusz z m. Ostrowa w gub. płockiej. 77) Pyzalski Feliks, ksiądz, nauczyciel religii w gimnazyum gubernialnem w Warszawie.

b) Za czynny udział w rozruchach i manifestacyach przeciwko rządowi.

78) Lenczewski Józef, student warszawskiej medyczno-chirurgicznej akademii. 79) Lechowicz Karol, dymisyonowany junker Charkowskiego pułku ułanów. 80) Rejczyński Władysław, szlachcic gubernii warszawskiej. 81) Szymkiewicz Stanisław, buchalter białostockiego kaznaczejstwa.

IV. Cudzoziemcy, wysłani za granicę, ze wzbronieniem powrotu do Królestwa Polskiego, za branie udziału w rozmaitych rozruchach.

82) d'Amman Karol, nauczyciel, poddany szwajcarski. 83) Kurowski Nepomucen, 84) Koder Józef, 85) Pawłowski Józef Konstanty, malarz, 86) Pągowski Ernest, syn obywatela ziemskiego, 87) Potocki Jan, 88) Fentzke Mateusz, poddani pruscy.

V. Wysłani do rot aresztanckich, za czynny udział w rozruchach i manifestacyach przeciw rządowi.

89) Zisman Szapsia Wolf, wyrobnik na dwa lata. 90) Polkowski Władysław, rodem z miasta Konina, w gub. warszawskiej, na trzy lata. 91) Serafiński Tomasz, mieszkaniec m. Częstochowy, na trzy lata.

VI. Skazani na areszt w twierdzach, więzieniach i na odwachach, za podburzające czyny przeciw rządowi, śpiewanie hymnów rewolucyjnych i nieuległość władzom.

92) Bobowicz Jan, wyrobnik, rodem z m. Warszawy, na trzy lata. 93) Bryło Franciszek, felczer z m. Opatowa, na dwa miesiące. 94) Brzosko Stanisław, ksiądz z m. Łukowa, na sześć miesięcy. 95) Brodzki Michał, mieszczanin m. Zaklukowa, w gub. lubelskiej, na jeden miesiąc. 96) Białkowski Wincenty, mieszkaniec m. Radomska, w gubernii warszawskiej, na jeden miesiąc. 97) Wajcenblut Leopold, starozakonny, uczeń warszawskiej akademii medyko-chirurgicznej, na trzy m. 98) Wielguszewski Jakób, mieszczanin m. Lublina, na jeden rok. 99) Witkowski Józef, aplikant magistratu biłgorajskiego, na sześć miesięcy. 100) Waleszyński Konstanty, rodem z gub. radomskiej, na sześć m. 101. Wolanowscy, dwaj bracia, mieszkańcy m. Częstochowy, na półtora miesiąca. 102) Wołowski Ksawery, syn obywatela ziemskiego, z pow. kaliskiego, na trzy miesiące. 103) Wodecki Bernard kasyer miejski magistratu m. Opatowa, na trzy miesiące. 104) Wojtałowski, introligator z m. Lublina, na cztery miesiące. 105) Witte August, cukiernik z m. Koła, na trzy miesiące. 106) Hamerski Marcin, mieszczanin m. Zaklukowa, w gub. lubelskiej, na dwa tygodnie. 107) Goliński Eutychy, zakonnik klasztoru bernardyńskiego, na dwa miesiące. 108) Gorczyca Archanioł, zakonnik tegoż klasztoru, na dwa miesiące. 109) Gross Franciszek, mieszczanin m. Opoczno, w gub. radomskiej, na cztery m. 110) Grzybowski Faustyn, obywatel ziemski z gubernii lubelskiej, na cztery miesiące. 111) Dąbrowski Romuald, mieszczanin m. Radomia, na sześć miesięcy. 112) Zakościelny Walenty, mieszczanin m. Zaklukowa, w gub. lubelskiej, na jeden miesiąc. 113) Zinowicz Sebastjan, uczeń szkoły elementarnej w Biłgoraju, w gubernii lubelskiej, na jeden miesiąc. 114) Kamiński Stanisław, syn obywatela ziemskiego wsi Sanoszyce, w pow. lipnowskim, na sześć miesięcy. 115) Ksawer Franciszek, majster siodlarski, z m. Biłgoraja, w gubernii lubelskiej, na trzy lata. 116) Kostelski Władysław, syn kancelisty z m. Biłgoraja, w gubernii lubelskiej, na jeden miesiąc. 117) Kurkiewicz Jan, syn biłgorajskiego księdza grecko-unickiego, z gub. lubelskiej, na sześć miesięcy. 118) Kiczorowski Marceli, b. student uniwersytetu petersburgskiego, na trzy miesiące. 119) Lickendorf Florenty, zakonnik lubelskiego klasztoru dominikańskiego, na sześć miesięcy. 120) Lubowidzki Antoni, urzędnik biłgorajskiego sądu policyi prostej, na sześć miesięcy. 121) Lubelski Jakób, subjekt kupiecki, w Warszawie, na dwa miesiące. 122) Łuszczak Tomasz, organista kościoła biłgorajskiego, w gubernii lubelskiej, na jeden miesiąc. 123) Laskowski Władysław, b. urzędnik dyrekcyi ubezpieczeń, na dwa miesiące. 124) Morycz, mieszkaniec m. Częstochowy, na półtora miesiąca. 125) Moro Edward, dymisyonowany oficer, na jeden miesiąc. 126) Meller Józef, kowal w Brześciu Kujawskim, na sześć miesięcy. 127) Nawrocki, ksiądz z m. Sierpca, powiatu mławskiego, na dwa miesiące. 128) Nowek Michał, proboszcz parafii Rzekuń, w gub. płockiej, na dwa miesiące. 129) Napiralski Erazm, b. student uniw. petersb., na trzy miesiące. 130) Oleszkiewicz Juljan, pomocnik felczerski, rodem z m. Warszawy, na trzy m. 131) Oleszyński Jan, gorzelany z m. Biłgoraja, na sześć m. 132) Rajski Nepomucen, geometra wolno praktykujący, z m. Szczebrzeszyna, na dwa m. 133) Rutkowski Ludwik, mieszczanin m. Radomia na jeden m. 134) Swicz Dydak, gwardyan klasztoru bernardyńskiego w Lublinie, na

jeden m. 135) Skarbek Henryk, hrabia, obywatel ziemski, rodem z m. Warszawy na trzy m. 136) Staniszewski Bolesław, dymisyonowany praporszczyk, rodem z gub. augustowskiej, na jeden m. 137) Stempniewicz Eustachy, zakonnik od Reformatów ze wsi Luborczyce, w gubernii radomskiej, na trzy m. 138) Sierakowski Anicet, gwardyan klasztoru ks. Kapucynów w Lublinie, na jeden m. 139) Turski Wilhelm, uczeń lubelskiej szkoły realnej, na jeden m. 140) Friben Rajmund, który pełnił obowiązki prywatne w m. Radomiu, na sześć m. 141) Szubartowicz Jan, mieszczanin m. Zaklukowa, gub. lubelskiej, na dwa m. 142) Jaruntowski Julian, poddany pruski, litograf, na jeden m. 143) Goldsobel Leon, student warszawskiej akademii medyko-hirurgicznej, na dwa miesiące.

Francya.

Paryż, 16. Lutego. — Książe Napoleon różni się z prezesem senatu Troplong w zdaniu co do poprawki do adresu względem Rzymu, bo zaproponowana przez ostatniego nie zdaje się być pierwszemu dosyć energiczną i dla tego chce pierwszy swój wniosek odnowić. Zapewne książe Napoleon stanie w obronie poprawki.

— Kontradmirał Benard został zamianowany wiceadmirałem z powodu zdobycia Bien Hoa w Kochinchinie.

— W d. 15. b. m. aresztowano w Paryżu sługę królewskiego banku w Düsseldorfie Wilhelma Reichenowa i znaleziono przy nim jeszcze 80,000 tal. skradzionych przez niego. Rzecz tę tak opisuje korespondent Kolońskiej gazety: Urzędnik banku pruskiego w Düsseldorfie, który zabrawszy z niego 102,500 tal. w biletach kasowych uciekł, został tu dziś w południe aresztowany. Od kilku dni krzątał się ze zmianą 75,000 tal. samych biletów kasowych po 50 tal., a nakoniec chciał się ich pozbyć u wekslarza Allarda. Tenże powziął podejrzenie, kupił te bilety bankowe i dał sprzedającemu przekaz do banku francuskiego. Tymczasem uprzedził tenże bank francuski o swem podejrzeniu i polecił okaziciela przekazu przytrzymać. Tak się też stało. Okaziciel był tylko pośrednikiem, przez którego doszła władza do prawdziwego złodzieja, którego zastano jeszcze w łóżku w jednym hotelu. Przyznał się do wszystkiego. Za powód podał, że dyrektor banku nie chciał mu darować defektu kasowego wynoszącego 30 tal. i dla tego chcąc się zemścić skradł bank i uszedł z całą sumą. Opowiadał, że go pewien szkuciarz odwiózł na łódzce aż do Holandyi i za to mu zapłacił 15,000 tal. Wekslarz Allard zawiadomił o tem telegrafem bank w Düsseldorfie i posłał swego ajenta do Berlina, aby temu na rzecz jego wypłacono przyrzeczoną nagrodę 5000 tal. za odkrycie sprawcy kradzieży z przytrzymaną sumą pieniędzy.

— Zamieściwszy dokumenta dyplomatyczne przedłożone senatowi i ciału prawodawczemu we Francyi dotyczące sprawy rzymskiej i włoskiej, przechodzimy z kolei do kwestyi syryjskiej i podajemy dokumenta odnoszące się do niej, dla zbytecznej ich rozciągłości w streszczeniu, przywodząc tylko w treści ważniejsze ich ustępy.

Dwie jedynie kwestye stały się powodem ważnych trudności w urządzeniu zarządu Libanu; kwestya formy władzy jaką należało ustanowić i kwestya wyboru naczelnika, któremu władzę tę powierzyć trzeba było koniecznie.

Wiadomo, że Francya popierała w ciągu całego przebiegu układów władzę jedną dla całego Libanu i zamianowanie jedynego naczelnika chrześciańskiego i krajowca. Rosya przeciwnie proponowała podział Libanu na trzy kajmakamie według różnicy wyznań religijnych.

Dwie depesze pana Thouvenela do księcia Montebello ambasadora w Petersburgu z dnia 16. Lutego i z dnia 1. Marca wykazują tę różnicę zapatrywania się i występują przeciwko planowi podsuwanemu przez Rosyę, podnosząc korzyści planu, w jakim Francya brała inicyatywę.

Okólnik p. Thouvenela do reprezentantów cesarskich uwierzytelnionych przy wielkich dworach europejskich z d. 26. Marca dotyka dwóch tych punktów, lecz raczej, aby określić zdanie rządu francuskiego, niż aby je rozwinąć.

Przebieg obrad toczących się w Bejrucie dawał nadzieję gabinetowi tuileryjskiemu, że wkrótce dojść będzie można do dorozumienia się. Zasada jedynej władzy chrześciańskiej przyjętą została w istocie przez komisyę w miesiącu Lutym.

Nastąpił jednak zwrot nagły, i w chwili gdy sobie pochlebiano w Paryżu, że wszystkie gabinety zgodziły się na zdanie rządu francuskiego, komisarze wrócili się do systemu podanego przez Rosyę. Pan Thouvenel wyraża żywe swe z tego powodu zdziwienie w okólniku z d. 2. Kwietnia do reprezentantów dworu tuileryjskiego w Londynie, Wiedniu, Petersburgu i Berlinie:

»Wiedziałem, mówi on, że gabinety wiedeński i berliński składały się do uznania wraz z nami potrzeby władzy jedynej i zarazem chrześciańskiej. Rząd angielski zdawał mi się również przyjmować ją, gdyż komisarz angielski zgodził się na nią. Pragnąłem wreszcie wmówić w siebie, że jeżeli gabinet petersburgski powziął naprzód myśl osobnej kajmakamii dla swych współwyznawców, widoczne interesa chrześcian pogodzą go z naszem widzeniem rzeczy i zdawało mi się widzieć tego dowód w przystaniu p. Nowikowa ze swej strony, jakoteż i lorda Dufferin, na kombinacyę wypracowaną przez komisyę. Miałem przeto powody szczęśliwej wróżby dla wyników jej pracy i nadziei, że kwestya zostanie załatwioną bez wzniecenia ważnych sporów.

Nie bez zdziwienia przeto otrzymałem depeszę, w której p. Beclard zawiadamia mnie, że jego koledzy uważając pierwsze moje postanowienia za niebyłe, a stawiając się na stanowisku zupełnie odmiennem, poszli w przeciwnym kierunku. Szesnaście artykułów względem których porozumieli się po przeszło całomiesięcznych naradach, a które zagwarowane były na korzyść zaprowadzenia władzy jedynej zastąpili 34ma artykułami zupełnie nowemi, zasadzającemi się na podziale władzy na trzy kajmakamie.«

Pan Thouvenel występuje następnie z całą żywością przeciwko nowym postanowieniom komisyi. Poczytuje on za stanowczy argument, iż komisarze uznali, że system trzech kajmakamij pociągnie za sobą potrzebę segregowania czyli przesiedlenia ludności, aby geograficznie oddzielić chrześcian od Druzów. Czyni on uwagę, że to wychodzi na to samo jak gdyby chcieć zmienić naturę rzeczy w jedynym celu przeprowadzenia planu, który nieodpowiada warunkom etnologicznym Libanu, i żywszy niż kiedykolwiek kładzie nacisk na sformułowane z początku przez Francyę zapatrywanie się.

Taki jest również cel drugiego okólnika z 4. Kwietnia do ajentów francuskich dyplomatycznych przy czterech wielkich dworach.

Depesza pana Thouvenela do księcia Montebello z dnia 15. Kwietnia stwierdza, że usiłowania gabinetu cesarskiego ważne osiągnęły rezultaty, gdyż Rosya nienalega już więcej na ustanowienie trzech kajmakamij, i Austrya oświadczyła się »za jednością władzy pod jednym naczelnikiem, w każdym razie chrześcianinem a jeźli można krajowcem.«

Układy zawiązały się wtedy w Konstantynopolu. Rozmaite przejścia ich przedstawione są w szeregu depesz telegraficznych wymienionych pomiędzy panem Thouvenelem i panem Lavalette, które tu podajemy w całości.

Ambasador francuski w Konstantynopolu do pana ministra spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 22. Maja 1861.

»Na zebraniu przygotowawczem odbytem dzisiaj w pałacu ambasady francuskiej postawioną została zasada władzy jedynej i chrześciańskiej na Libanie. Długie i żywe rozprawy wszczęły się co do krajowości; sir Henry Bulwer i książe Łabanow byli przeciw niej; internuncyusz oświadczył się za nią według instrukcyi swego rządu. Hr. Goltz powiedział, iż nie może w tej mierze orzekać dla braku stanowczych instrukcyj.«

Minister spraw zagranicznych do pana ambasadora francuskiego w Konstantynopolu.

Paryż, 25. Maja 1861.

»Prusy nie stawiają zasadniczego zarzutu przeciw krajowości, lecz czynią zawisłem przyzwolenie swoje od stanowczego zdania Porty.«

Minister spraw zagranicznych do pana ambasadora francuskiego w Konstantynopolu.

Paryż, 26. Maja 1861.

»Gabinet petersburski zgadzając się z naszym sposobem zapatrywania się, zawezwał dziś rano telegrafem ks. Łabanowa, aby się oświadczył za krajowością naczelnika Libanu.«

Ambasador francuski w Konstantynopolu do pana ministra spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 28. Maja 1861.

»Książe Łabanow otrzymał rozkaz oświadczenia się za krajowością, lecz opinia przeciwna, jaką miał sobie poleconem popierać dotąd, osłabia znacznie ważność pomocy jaką upoważniony jest dać mi w ostatnim przebiegu układów.

Mamże odmówić wszelkiej tranzakcyi, lub czy WE. przyjmie tę redakcyę, »władza jedyna chrześciańska« tak iż krajowość nie będzie ani narzuconą ani wykluczoną? Pomiędzy obcemi kandydatami do rządu na Libanie najlepszym byłby Daoud-Effendi ormianin katolik, którego stosunki z ambasadą francuską są wyborne.«

Minister spraw zagranicznych do ambasadora francuskiego w Konstantynopolu.

Paryż, 28. Maja 1861.

»Nieodstępuj JWPan od krajowości chyba w ostatecznym razie i w chwili gdy tranzakcya stanie się bezwzględnie konieczną; zaproponuj wtedy ażeby krajowcy nie byli na przyszłość wykluczeni dowiedziawszy się wprzód od Aali baszy o możliwości kandydatury Daoud-Effendego.«

Ambasador francuski w Konstantynopolu do pana ministra spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 31 Maja 1861.

»Zgromadziliśmy się dziś u Aali paszy, który się energicznie oświadczył przeciw krajowości. Pan ambasador angielski podobne uczynił oświadczenie. Książe Łabanow i bar. Prokesch oświadczyli, że gabinety ich orzekły za krajowością. Hr. Goltz mówiąc, że gabinet jego nie opiera się rządowi krajowemu, zastrzegł jednakże prawa Porty i na początku rozprawy zapowiedział, iż proponuje tranzakcyę. Rozprawy trwały przez 6 godzin, w ciągu których nikt nie ustępował od wzajemnych uroszczeń; wtedy to hr. Goltz zaproponował redakcyę art. 1. w ten sposób: »Liban rządzony będzie przez gubernatora chrześciańskiego zamianowanego przez Portę,« redakcyę, która ani narzuca ani wyklucza krajowość. W protokule zostanie zastrzeżonem, że Porta wybierze gubernatora chrześciańskiego na lat 3. Nie można go usunąć bez sądu. Na trzy miesiące przed upływem mandatu, porozumie się na nowo Porta z reprezentantami. Na tę ostatnią klauzulę przystał Aali pasza po długiej dopiero walce. Dał on mi dobrowolnie zapewnienie, że wybór Porty zatrzyma się na Daoud-Effendim. Postawa moich kolegów, którzy odniosą się z tem do swych rządów, zdawała się być wszystkich za tą tranzakcyą.«

Minister spraw zagranicznych do pana ambasadora francuskiego w Konstantynopolu.

Paryż, 1 Czerwca 1861.

»Cesarz upoważnia JW. Pana, jeżeli odpowiedź innych gabinetów nie pozostawia nadziei energicznego nastawania z ich strony, aby przemódz mogła krajowość, przyłączyć się do redakcyi ministra pruskiego. Rozumie się, że przystąpienie nasze wymaga zamieszczenia w protokule warunków, o jakich mi JW. Pan mówisz. Ponieważ jedynym powodem skłaniającym nas do tego, jest jak najrychlejsze uchylenie niepewnej sytuacyi Libanu, zechcesz JW. Pan usiłować, aby zamianowany gubernator

wyruszył natychmiast w podróż. Uważam za rzecz ważną, aby komisya znajdowała się w Bejrucie w chwili jego instancyi.«

Ambasador francuski do p. ministra spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 8 Czerwca 1861.

»Na konferencyi wczorajszej, sprawdziwszy jednomyślnie usposobienie moich kolegów na korzyść tranzakcyi, zmuszony byłem przystać na nie.

Oto są zasady układów.

Porozumienie się względem Libanu, przybierze za pierwszym razem formę dokumentu pisanego, podpisanego przez Portę i pięć mocarstw.

Znane JW. Panu zastrzeżenia zamieszczone są w protokule. Jedyny gubernator chrześcianin z rangą Muszira, rezydujący w Deir-el-Kamar, przywróconym pod jego bezpośrednią władzę.

Niezawisłość zupełna od paszy Saidy, któremu staje się równym.

Zahle zachowane w centrum wspólnem po długiej dyskusyi, w przeciwnym sensie.

Wojsko tureckie oddane pod rozkazy gubernatora Libanu, który sam może je tam powołać.

Wszelkie rękojmie otrzymane pod względem użycia dochodów Libanu.«

Długa depesza p. Lavaletta z dnia 4. Czerwca obejmująca wszelkie szczegóły obrad, depesza p. Thouvenela z dnia 7. Czerwca potwierdzająca ambasadorowi francuskiemu depeszę telegraficzną upoważniającą go do ustąpienia w kwestyi krajowości, tekst regulaminu odnoszącego się do reorganizacyi Libanu, protokół przyjęty dnia 9. Czerwca przez Portę i reprezentantów pięciu mocarstw, mający służyć za uzupełnienie aktu reorganizacyi, zresztą okólnik z dnia 1. Lipca przesłany do ajentów dyplomatycznych francuskich dla zawiadomienia ich o postanowieniach podpisanych w Konstantynopolu; oto są dokumenta należące do tej kategoryi.

Tekst protokułu finalnego podpisanego przez pełnomocników, owego jedynego aktu, który z pomiędzy dotyczących dokumentów, zasługuje najgłówniej na przytoczenie, jest następujący:

Protokół.

»Przyjęty przez Portę i reprezentantów pięciu mocarstw w skutku porozumienia się, do którego przyczynił się z ich strony rozbiór projektu regulaminu, wypracowanego przez komisyę międzynarodową dla reorganizacyi Libanu. Projekt ten regulaminu z dnia 1 Maja 1861, skoro po zaprowadzeniu swem za wspólną zgodą zamieniony zostanie na stanowczy regulamin, będzie ogłoszony w formie firmanu przez JCMość Sułtana i zakomunikowany urzędownie reprezentantom pięciu wielkich mocarstw.

Artykuł pierwszy powodował następującą deklaracyę, uczynioną przez J. Wys. Aali baszę i przyjętą przez pięć mocarstw.

Gubernator chrześcianin mający zarządzać Libanem będzie wybrany przez Portę, od której wprost będzie zależał. Będzie miał tytuł Muszira i rezydować będzie zwykle w Deir-el-Kamar, który wraca pod jego bezpośrednią władzę. Jakkolwiek nadaną ma sobie władzę. na lat 3, będzie mógł jednak być usuniętym, lecz odwołanie jego będzie mogło nastąpić tylko w skutek sądu. Na trzy miesiące przed upływem jego mandatu, Porta przed rozpoczęciem czegokolwiekbądź, postara się o nowe porozumienie się z reprezentantami wielkich mocarstw.

Zgodzono się również na to, że władza niedawna przez Portę temu urzędnikowi mianowania na swoją odpowiedzialność ajentów administracyjnych, zostanie mu udzieloną raz na zawsze w chwili, gdy sam wstępować będzie do władzy, a nie za każdem zamianowaniem.

Odnośnie do artykułu 10go który ściąga się do procesów pomiędzy poddanymi lub zostającymi pod opieką obcego mocarstwa z jednej strony a mieszkańcami Libanu z drugiej, zgodzono się, że komisya mieszana zasiadająca w Bajrucie, będzie mieć sobie poleconem sprawdzać i rewidować tytuły opieki.

Aby utrzymać bezpieczeństwo i wolność wielkiego gościńca wiodącego z Bajrutu do Damaszku, w każdym razie W. Porta utrzymywać będzie strażnicę w tym punkcie wspomnionego gościńca, który uważać będzie za najstósowniejszy.

Gubernator będzie mógł przystąpić do rozbrojenia Libanu, gdy uzna okoliczności i chwilę zastósowaną.

Pera, 9 Czerwca 1861.

(podp.) Aali; La Valette; Goltz; H. L. Bulver;
Prokesch-Osten; Łabanow.

(Kor. Cz.) Rząd francuski wzmocnił wyprawę meksykańską siłą 3000. Cały korpus ekspedycyjny liczy dziś 8000 ludzi. Cokolwiek piszą dzienniki naddunajskie. sprawa wenecka musi się wkrótce wytoczyć. Dla tej sprawy Napoleon III stara się być dobrze z Anglią, Prusami i Rosyą. Sprawa wenecka jest ważną i może być płodną w następstwa. Constitutionnel ogłosił bez żadnej uwagi zaprzanie się księdza Białobrzeskiego. Lepiej tę rzecz wyłożyły Debaty. Znalazły one, że zaprzanie się jest fałszywe. Na swej linii politycznej, Constitutionnel nie jest jednak bez współczucia dla nas. Wyznał on, że bazgranina pana Assolant (z Courrier du Dimanche?) Markonier nie może być sprzedawaną w dworcach kolei żelaznych, dla tego, że szyderczo wyraża się o rzeczach i osobach polskich. Trzeba wyznać, że od wstąpienia na tron Napoleona III, rząd robił co mógł, aby ukrócić płatne szyderstwa z Polski, które nam tylko szkodziły za Ludwika Filipa i rzeczypospolitej.

Jak w sprawie polskiej, tak w sprawie holenderskiej, Constitutionnel odgrywa rolę rządową kiedy Patrie odgrywa rolę liberalną. Constitutionnel zganił nowe ministeryum holenderskie jako liberalne, a Patrie je pochwaliła.

Gabinet angielski złożył w parlamencie ogromną masę korespondencyj dotyczących sprawy amerykańskiej. Sprawa ta zajmuje w tej chwili Anglię prawie wyłącznie. Federaliści bawiący w Paryżu są przekonani, że jak przyjdzie pora deszczów, armia federalna pójdzie naprzód i wyciągnie korzyści z ostatniego zwycięstwa. P. Slidell kusi się o wpływ na dzienniki, szczególniej na Independance.

Monsig. Chigi zaczął przyjmować. Stara się on aby salon jego był bezkolorowym pod względem politycznym, ale jest to rzecz bardzo trudna. Po kątach prowadzą się nieraz rozmowy jaskrawe.

Pomimo że bronią jednej sprawy, redakcye Monde i Ami de la Religion patrzą krzywo na siebie. Zdradzony zbyt wcześnie Ami de la Religion postępuje z wolna dla nie zrażenia abonentów, ale z czasem stanie się rządowo katolickim.

Monitor wyznał, że na rencie włoskiej którą dostał z tytułu kosztów wojennych, rząd francuski stracił 34 miliony. Renta ta idzie ciągle w górę i sądzą że pójdzie jeszcze wyżej. Francuzi ufają w finanse włoskie. Jest to rzecz bardzo szczęśliwa dla Włoch.

Król pruski przysłał dekoracye panu de Sacy, Limayrac i Imhaus.

Zaszedłem wczoraj do schadzki szwedzkiej i przekonałem się, że myśl skandynawska czyni coraz spieszniejsze postępy. Realizacya jej zależy jednak głównie od króla duńskiego.

Konwersya niepozwoliła Izbom zająć się odpowiedzią na mowę tronową. Uiszczą się one z tego w ciągu tego tygodnia. P. Troplong zredagował już swą odpowiedź. Dotykając interesów prywatnych, konwersya renty obudziła szemrania i dała powód do kilku bon mots, ale na tem się skończyło.

Mamy od trzech dni mróz połączony z wiatrem. Wczoraj w niedzielę zaczęły się znowu w lasku bulońskim ślizgania na łyżwach, ale tego razu było więcej policyi i dozoru. Wczoraj odbyło się w cyrku roczne posiedzenie towarzystwa politechnicznego trudniącego się edukacyą robotników. Przemówili na tem posiedzeniu minister Roulland i inżynier Perdonnet. Po mowach rozdano nagrody celującym robotnikom.

P. Leon Zienkowicz rozesłał zapowiedź, że będzie wykładał w Cercle des Savans kurs o rozumie stanu Polski dawnej i teraźniejszej.

P. Władysław Mickiewicz ogłosił broszurę pod tytułem: »Note sur l'état des choses en Pologne.«

Galicya.

Lwów, 12. Lutego. — Ubóstwo szerzące się pomiędzy stanem rękodzielniczym. zwłaszcza od czasu rozwiązania cechów, w których istniał pewien stosunek patryarchalny, a ubogi rzemieślnik znajdował zapomogę w skarbce cechowej w razie nieszczęścia lub niespodziewanej przygody, podało rękodzielnikom lwowskim jeszcze przed rokiem myśl zawiązania stowarzyszenic wzajemnej pomocy, do którego przystępujący członkowie za opłatą małej miesięcznej wkładki mogą w potrzebie otrzymać bądź pożyczkę, bądź wedle ckoliczności zapomogę bezpowrotną. W swoim czasie donosiłem o zawiązuniu się wspomnionego stowarzyszenia i podałem w streszczeniu na jakich zasadach ułożono statuta. Wypada zatem dzisiaj po upływie roku podać pokrótce wiadomość o dalszym rozwoju stowarzyszenia. Rok pierwszy jego istnienia przeznaczony był na wnoszenie wkładek; właściwa zaś czynność, to jest udzielenie pożyczek i zapomog rozpoczyna się dopiero z rokiem bieżącym. Rok zatem ubiegły był właściwie rokiem przygotowawczym. Przystąpiło w nim do stowarzyszenia z stanu rzemieślniczego członków czynnych 306. Czysty zaś dochód z wkładek wynosi po odtrąceniu kosztów administracyjnych 2300 złr., która to suma została przez wydział naczelny podzielona w ten sposób że 1725 złr. w. a. przeznaczono na rozdanie pomiędzy potrzebujących wsparcia członków stowarzyszenia jako zapomogę bezpowrotną, a 575 złr. w. a, wniesiono na fundusz rezerwowy przeznaczony na pożyczki. Owoż ten jak na pierwszy rok pomyślny rezultat powinienby przemówić do przekonania naszych rękodzielników, i zachęcić ich do jak najliczniejszego przystępowania do stowarzyszenia wzajemnej pomocy, i rozszerzania tym sposobem jak największego tej instytucyi, której dobroczynne skutki dla rękodzielników zwłaszcza uboższych, tudzież dla wdów i sierót po nich pozostałych są tak widome, że dowodzić ich nie ma potrzeby. Miasta prowincyonalne powinnyby brać w tym względzie przykład ze Lwowa i zawiązywać u siebie podobne, dbałe o dobry byt stanu rękodzielniczego, stowarzyszenia.

W tutejszej szkole realnej usunięci zostali temi dniami z posad nauczycielskich dwaj profesorowie Polacy pp. Maszkowski i Wolski. Przyczyny tego usunięcia są nieznane. Natomiast wezwał pan dyrektor szkół realnych na posady profesorskie pp. Schrinera i Salabę.

Zapusty ubiegają nie dając najmniejszej o sobie oznaki. Po tylu doznanych ciosach przejmujących wszelkie umysły powszechną żałobą, oczywiście że nikomu na myśl nie przychodzą zabawy. Cisza też wielka u nas, Jeden tylko p. Schmids, dyrektor teatru niemieckiego i przedsiębiora balów maskowych usiłuje wszelkiemi sposoby ściągnąć publiczność na reduty, które wyprawia w teatrze hr. Skarbka, przeistoczonym umyślnie w tym celu w salę balową każdej środy. Usiłowania te jednakowoż są bezskuteczne. Oprócz bardzo małej liczby masek żeńskich podejrzanej sławy, sala bywa próżna, a przychód nie powracał podobno nawet kosztów urządzenia. Na cele dobroczynne także nie będzie jak dawniej żadnych zabaw. Aby wszelako powetować zakładom dobroczynności ubytek w dochodach jaki ztąd poniosą, ma być urządzona w Marcu loterya fantowa, do czego już obecnie czynią przygotowania Cz.

Włochy.

(*Kor. Cz.*) Rzym, 5. Lutego. — Mieliśmy słuszność utrzymując, iż rząd rosyjski bruździ i usiłuje wycofnąć obietnicę nuncyatury uczynioną, jak się coraz jaśniej pokazuje, jedynym celem oszukania Rzymu i wyłudzenia odeń jakiegobądź kroku przeciwko Polsce lub otrzymania przynajmniej, by milczał jak można najdłużej. Jakoż tak jest w rzeczy samej. Rząd rosyjski nie odmówił jeszcze całkiem nuncyatury, ale chce ją mieć czasową, nie zaś stałą, jak tego ojciec święty pragnie. Pan Ki-

(Dodatek).

sielew paryzki głośno się z tem odzywa, a pan Kisielew rzymski już w tym samym sensie zaczął przemawiać. Ojcieć święty jest wielce oburzony tem matactwem rosyjskiem i zawołał niedawno: »Ten rząd rosyjski jest istotnie niegodziwym i przewrotnym! *(Un guverno iniquo e perverso).*« Zdaje się bowiem, iż niema wcale intencyi wypuszczenia uwięzionych księży ani powrócenia księdza Białobrzeskiego i kapłanów do Syberyi wywiezionych. Ksiądz Feliński ma rozkaz upomnienia się jak najgorliwiej ze swojej strony o uwolnienie czcigodnego księdza administratora, którego papież pragnie koniecznie jak najrychlej. Pius IX. niewymownie także był oburzony czytając zbrodniczy i niecny dekret rosyjskiego rządu przeciwko ks. Białobrzeskiemu i to śmieszne ułaskawienie, co go do Bobrujska zawiodło. Ojciec święty uznał i potwierdził całkowicie postępowanie ks. Białobrzeskiego; byłby mu sam rozkazał tak uczynić jak uczynił, gdyby była tego potrzeba; więc spełnienie rozkazu papiezkiego byłoby się stało przyczyną rozstrzelania czcigodnego kapłana, a władze rosyjskie skazałyby były katolickiego księdza na śmierć za posłuszeństwo papieżowi!... A jednak w obec tak strasznych, tak babilońskich bezprawiów, znajdują się ludzie dość podli, by im czołobitność oddawać i wyśpiewywać lirycznie litość carską!! Korespondent petersburgski do Indep. Belge pisze: »Łaska w rzeczy samej jest równie wielką jak mądrą. Co się zaś tyczy wyroku trybunału wojskowego, nie mam co mówić i schylam czoło przed jego sądem.« Bezczelność przedajności, kiedy człowiek lub dziennik dojdzie w niej do tego stopnia co Independance, nie oburza już, lecz tylko śmieszy. Mówią tutaj, iż Rosyanie zaczynają się przekonywać, że się omylili na księdzu Felińskim. Będzie to miła niespodzianka dla p. Kisielewa, który orła białego dostał i rzekł do odjeżdżającego feldjegra uderzając go poufale po ramieniu: — Stupaj bratiec, my wsio pałuczyli czewo tylko chatieli! Jedź bracie! my wszystko otrzymaliśmy czegośmy tylko chcieli.

Kardynał Antonelli uskarza się, iż p. Lavalette rozmowy jego w całości nie powtórzył i że o wielu rzeczach zamilczał. Sekretarz stanu pogroził posłowi niezwłocznym wyjazdem ojca świętego w razie gdyby Piemontczycy weszli do Rzymu lub gdyby była mieszana załoga w wiecznem mieście. Pan Lavalette zląkłszy się tej pogróżki umilkł całkowicie.

Z paryskiej nuncyatury przyszła wiadomość, iż monsignor Chigi za przybyciem swojem do Paryża i dni następnych otrzymał 57,000 biletów wizytowych.

Dzienniki turyńskie rozgłosiły, iż monsignor Ciuffa, prezes trybunału cywilnego, zamordowany został; natomiast umarł on spokojnie we własnem łóżku a nikomu się nie śniło śmierć mu zadawać.

Ojciec śty każe robić konfesyę czyli podziemie przed wielkim ołtarzem w kościele NPanny Śnieżnej i grób tam dla siebie gotuje. Przez szczególne nabożeństwo do Matki Boskiej, której Niepokalane Poczęcie orzekł dogmatycznie, pragnie spoczywać w jej świątyni, nie zaś u świętego Piotra jak inni papieże.

Z Brukseli donoszą, iż sławny Proudhon skończył wielkie swe dzieło przeciwko Polsce czterysta kartek zawierające, i że je niebawem drukiem ogłosi. Wielkie to zwycięstwo dla naszej sprawy. Dobrze uwiadomieni Rosyanie bawiący w Rzymie zapewniają, iż rząd ich, skoro się ta książka ukaże, ma zamiar obdarzyć Proudhona wielką wstęgą orła białego.

Turyn, 13. Lutego. — Między manifestacyami a ruchem zamierzonym przez stronnictwo czynu, jest widoczna teraz styczność. Rząd dowiedział się, że to stronnictwo miało się zebrać w d. 9. Lutego w Genuy i radzić nad wystąpieniem czynnem. Rząd zapobiegł temu zebraniu, ale ono tylko odroczono na początek Marca. Z tuileryów nadchodzą przestrogi, czyli szczere, czyli dyplomatyczne, niewiadomo. Wszystko zawisło od skinienia Garibaldego.

— Gazetta di Torino donosi, że papież odbył bardzo wojenny konsystorz, rozbierano na nim pytanie, co czynić, jeżeli wojska piemonckie przekroczą granice, czy wojsko papieskie ma się opierać wejściu. Na wniosek wojenny Merodego mieli kardynałowie uchwalić opór czynny. Mowią, że Austrya zaproponowała papieżowi, ażeby się aż do dalszego przeniósł do Wenecyi.

Turcya.

Powtarzająca się ciągle wiadomość w depeszach tureckich, jakoby Łukasz Wukałowicz zastąpiony został w naczelnictwie powstańcami hercegowińskiemi przez inną osobę na rozkaz księcia hercegowińskiego, nie ma żadnej wagi i znaczenia, i może jedynie znaleść wiarę u ludzi nieznających zupełnie stanu rzeczy w Czarnogórze i Hercegowinie, jak to już wskazaliśmy. Łukasz Wukałowicz ma daleko większe znaczenie niż młody książe Mikołaj, który w Hercegowinie nie ma żadnego wpływu, a nawet w Czarnogórze stracił wiele sympatyi z powodu, ze otwarcie za powstańcami nie wystąpił. Również wiadomości tureckie o mniemanem poddawaniu się powstańców, ciągle powtarzane, nie znalazły dotąd żadnego sprawdzenia w rzeczywistości. Cz.

— Samowładnym prawie rządzcą Turcyi jest dzisiaj Fuad basza, dawniej minister spraw zagranicznych, teraz wielki wezyr, minister finansów, naczelny wódz wojsk, jenerał intendent gwardyi cesarskiej, wielki podskarbi państwa, dyrektor kasy cesarskiej itd. Wielka była władza Reszyda baszy za panowania przeszłego sułtana Abdul Medżyda, lecz miał on do walczenia z różnemi przeciwnemi wpływami, gdy tymczasem wszechwładzy Fuada baszy nikt nie stawia oporu, może dla tego, że cała reszta wielkich dygnitarzy państwa są to wielkie zera. Przytoczymy tu co pisze korespondent z Carogrodu w liście z 25. Stycznia do Oestr. Ztg. o tem wszechwładztwie Fuada baszy:

»Sułtański hat do wielkiego wezyra, zajmuje jeszcze ciągle umysły. Tak forma jak i ton owego pisma sułtańskiego, jest tak nowym, że sama ta okoliczność sprawiła tu wielkie wrażenie. Lecz większe jeszcze wrażenie wywołał ten dekret przez treść swoją, gdyż utworzył nową, dotąd nie znaną godność, przez ktorą wielki wezyr stał się rzeczywistym rządcą państwa. Wprawdzie wielcy wezyrowie czyli sadrazamowie byli od dawna aż do ostatnich czasów nietylko prezesami ministrów, ale także w ręku swem łączyli władzę ze wszystkich gałęzi zarządu tak, iż od nich dobro lub niedola państwa zależało. Lecz dzisiaj Fuad basza nie jest jedynie wielkim wezyrem, ale wszystkiem. Cale ministerstwo skarbu jest jedną filią jego rozległej władzy, a nietylko sułtan lecz wszyscy oczekują od niego ocalenia państwa. Sułtan obsypuje go wszelkiemi honorami; prócz świeżo ustanowionego orderu osmańskiego (Osmanie) którego pierwszą klasą z brylantami go obdarzył, przypiął mu niedawno własnoręcznie order Medżidie, ten sam jaki otrzymał od przeszłego sułtana swego brata i dotąd nosił. Słowem, nazwisko Fuada baszy jest na ustach wszystkich i brzmi nietylko w pałacu sułtańskim ale we wszystkich gmachach rządowych.

W ogóle, człowiek ten położył zasługi. Utworzone przez niego rady ministrów, które codziennie zbiera i im przewodniczy, przeciągają się zwykle późno w noc, a na nich usiłują zorganizować zdezorganizowane państwo. Wprawdzie nie wynaleziono żadnego cudownego sposobu uratowania rozpadającej się Turcyi, jednak te rady ministeryalne a przedewszystkiem energia i umysł Fuada baszy, przyniosły dosyć pożytku. Najważniejszem jego rozporządzeniem w ostatnich dniach jest bezsprzeczne wyznaczenie komisyi z trzech pełnych zdolności i uczciwości ludzi, której zadaniem jest zbadać całą machinę rządową turecką, wykazać wady administracyi, a nadto wykazać istotne cyfry długu ruchomego, a następnie wszystkie długi uporządkować w różne kategorye, według których nastąpić winno ich umarzanie. Fuad basza ukonstytuował także w wydziale sprawiedliwości sąd apelacyjny. Równocześnie we wszystkich wydziałach wydalają masami urzędników, a w ich miejsce innymi ludźmi obsadzają posady.«

Tyle pisze korespondent. Dodać tu z naszej strony winniśmy, że wszystkie te wytężone środki przez Fuada baszę używane, mogą być tylko tymczasowemi paliatywami dla przedłużenia życia państwa śmiertelną złożonego chorobą, a nie mogą usunąć głównych powodów tej śmiertelnej choroby, wynikających naprzód z pierworodnego grzechu tego państwa, to jest z grzechu podboju z którego powstało; powtóre, iż koran będąc zasadniczą ustawą państwa tureckiego, sprawia, że aby się przekształcić, musi przestać być tureckim. Hat sułtański do Fuada baszy, o którym wyżej korespondent wspomina, powtórzony w dziennikach francuskich, brzmi dosłownie jak następuje:

»Mój zacny wezyrze! Wszyscy wiedzą, iż sprawa finansowa jest duszą spraw w każdym rządzie. W ostatnich czasach wydatki spowodowane przez nadzwyczajne wypadki i okoliczności znagliły do zaciągnienia długów, których część tylko jest uregulowaną; druga część, stanowiąca dług bieżący ruchomy, była pokrytą w części przez wypuszczenie pieniędzy papierowych. Ten stan rzeczy sprowadził zamęt w zarządzie finansów i wywołał obecne trudności.

Będąc przekonanym, że jedynie reforma finansów może odpowiedzieć pragnieniu mojemu, aby rozwinąć pomyślność mojego państwa, bogactwo i dobry byt wszystkich klas poddanych moich, dać wojsku wygodę i dobre utrzymanie wszędzie i zawsze; aby nakoniec uorganizować należycie siły lądowe i morskie, wykonać reformy administracyjne; widząc dalej, iż wszystkie te ulepszenia zależą od regularnego poboru i wydatku dochodów państwa i od ustalenia kredytu który jest podstawą wszelkich działań finansowych, — chcę, aby wszystkie starania i cała uwaga zwróconą była głównie do tego celu.

Wiełki wezyrat jest centralnym punktem urzędowym i naturalnym wszystkich gałęzi zarządu, do których należy także administracya finansów. Chociaż wszyscy moi ministrowie pracują zgodnie nad tą ważną kwestyą, jednak przedsięwzięcie pod tym względem koniecznych środków, ułożenie i ogłoszenie corocznie budżetu wszystkich naszych dochodów, zrównoważenie tych dochodów z wydatkami, spłata istniejących długów, nakoniec wynalezienie stósownych środków do zaradzenia niedogodnościom płynącym z pieniędzy papierowych w obiegu będących, — wszystko to wymaga koniecznie przedsięwzięcia środków, któreby otworzyły nowe źródła dochodów, iżby skarb mógł spełnić swoje zobowiązania co do spłaty długów. Słowem, gdy nagłą jest rzeczą przedsięwziąść w tym względzie konieczne ulepszenia, dla tego utrzymując ministerstwo skarbu i jego odrębność administracyjną, przyłączam do atrybucyj wielkiego wezyra ogólną dyrekcyę wszystkich dochodów i powierzam tobie ich zarząd.

Naszą wolą, wolą niezmienną jest, aby żądane reformy nastąpiły bezzwłocznie; a gdy jest niezbędną rzeczą, iżby środkom przedsięwziąść się mającym w obecnych okolicznościach nadać wszelką możebną doskonałość, i gdy członkowie rady skarbowej dawniej utworzonej, będą naturalnie pod twojemi rozkazami i będziesz mógł korzystać bezpośrednio z ich opinii; przeto ty sam masz przedsięwziąść wszelkie środki w tym względzie i kolejno pod moje zatwierdzenie przedstawiać postanowienia które zdecydujesz zgodnie z innemi mojemi ministrami.

Oby Bóg użyczył pomyślności czynnościom naszym i doprowadził je do celu upragnionego. Dan 19. dnia miesiąca redzet, 1278 roku (21 Stycznia 1862 roku).«

Kronika miejscowa.

Z pod Rogowa, w Lutym. — Wiadomo wam z historyi, że jest w okolicy naszej na polu Górnego Marcinkowa miejsce, śmiercią Leszka Białego pamiętne. Historycy wspominają, że miejsce to znacznej wielkości kamień znamionuje. Jest kamień, lecz był obok niego i odwieczny, cienisty białodrzew, który w tradycyi ludu istotnem był znamieniem z czcią wspomnianego miejsca. Ząb czasu pożerczy i orkan północny powaliły przed laty nie wielu potężny białodrzew, runął on, lecz swym poświstem nie zanucił piosnki zapomnienia. Kółko towarzyskie

w Gąsawie przejęte gorącą miłością i czcią dla wszystkich historycznych pamiątek ojczystych, postanowiło na walnem zebraniu w dniu 26. z. m. odbytem, miejsce to wspaniałem i jaknajtrwalszem ogrodzeniem z własnych funduszów składkowych otoczyć, krzewami i kwieciem upiększyć i wybrało w tym celu komitet, z trzech członków swej dyrekcyi się składający, który się przedłożeniem rysunku i wykonaniem budowli ma zająć. Szanowny dziedzic Marcinkowa Górnego p. Karski, odstąpił właściwe miejsce z pięciu kwadratowych prętów ziemi się składające i drogę do niego prowadzącą na własność narodową, i postanowił jako wiecznego opiekuna i stróża miejsca tego, trzech każdoczesnych rządzców najbliższych kościołów katolickich. Pan Karski postanowił intabulować odstąpienie tego kawałka ziemi w księdze hipotecznej dóbr Marcinkowa Górnego.

Może wam też co na tem zależy, gdy już raz o kółku w Gąsawie jest mowa, dowiedzieć się z jakich osób ono się składa i co ono robi. Otóż donoszę, że je składają okoliczni księża, posiedziciele ziemscy i kilku włościan razem około 40 osób, mieści się ono w lokalu bardzo wygodnym i dobrze urządzonym, ma dobrą usługę, trzyma niemal wszystkie gazety i pisma czasowe polskie, ilustrowane i nieilustrowane, pisemka dla ludu itd., pilnie je czyta tak wspólnie w kółku, jak pojedyńczo w domu, (dozwolone jest bowiem zabieranie pism na tydzień jeden do domu), dobrze się bawi, wspólnie się cieszy i wspólnie smuci, stósownie do tego, jak nas Bóg wypadkami, nadzieją i widokami zasmuca lub pociesza, a dnia 25. b. m. wspólnie obiadować będzie.

Okolica nasza raz przecie doczekała się zadecydowania budowli dawno oczekiwanej drogi żwirowej. Ma ona być prowadzoną w tym samym kierunku, jak przed laty paru projektowana a nie doszła kolej żelazna, która Poznań z Bydgoszczą łączyć miała. Chodzi tylko teraz o porozumienie się między sobą trzech interesowanych powiatów, tj. gnieźnieńskiego, mogilnickiego i szubskiego co do linii, po której ją poprowadzą, i w tym celu zjadą się zapewne wkrótce komisye z wspomnionych powiatów, które o tem dostatecznie zadecydują.

Wszystko to jest co nas tu cieszy, a teraz co boli a boli serdecznie. Dotychczasowy dziedzic Izdebna sprzedał tę wieś przed paru tygodniami z wolnej ręki przybyszowi jakiemuś z Marchii czy Pomeranii. Wieś Izdebno leży na zachodnio-północnym brzegu wielkich jezior Rogowskich i jest w niej kościół cudownym obrazem św. Wawrzyńca słynący. Presbiteryum tegoż kościoła (kroniki jego nie znamy) starożytne, z dobrego materyału zbudowane wiekom się jeszcze oprzeć potrafi, nawa zaś, przedsionek, dzieło późniejszego czasu, w pruski mur zbudowany zupełnym grozi upadkiem. »Jak pruski djabeł najdzikszy, tak pruski mur najlichszy« powiedział któryś z naszych wierszopisarzy. Wspomniony kościół od lat kilku zamknięty, miał już być rozebrany, gdy od niedawnego czasu dostał się on w komendę szanow. księdzu Szymańskiemu w Cerekwicy. Za gorliwem współdziałaniem księdza dziekana Dorszewskiego z Ryszewka, porozumiawszy się z byłym dziedzicem Izdebna i zamożnemi parafianami, postanowił ks. Szymański upewniwszy sobie znaczne składki od okolicznych obywateli, kościół ten zrestaurować i służbie Bożej przywrócić. Być może, że ciężko będzie pod nowym dziedzicem przedsiewzięcie to ze wszech miar chwalebne do skutku doprowadzić. D. P.

Rozmaite wiadomości.

— Niejaki p. Maggi składa publiczne podziękowanie w La Patrie z 26 Stycznia, za uratowanie mu życia przez hr. Adama Potockiego, gdy się załamał pod nim lód na ślizgawce w lasku bulońskim w Paryżu, skutkiem czego kilka osób utonęło.

Wiadomości literackie.

— Zeszyt 22 i 23 »Prawa Cywilnego,« wydawanego przez S. Zawadzkiego, wyszedł z druku i obejmuje w sobie Przepisy o Towarzystwie kredytowem ziemskiem, z r. 1825 i 1838, oraz instrukcye z roku 1826 i 1829. Cena każdego z zeszytów tych, tak jak i poprzednich, wynosi w Warszawie kop. 30, a na stacyach pocztowych kop. 37 1/2.

Lwów. — Gorliwy a jedyny u nas nakładca książek polskich, księgarz tutejszy p. Karol Wild, zajmuje się obecnie wydawnictwem kilku dzieł ważnych treści naukowej. Jego nakładem opuścił właśnie prasę zeszyt drugi »Dziejów polskich« przez Józefa Szujskiego. Autor ukończył w nim historyę Piastów. Zeszyt niniejszy wraz z poprzednim, stanowi tom pierwszy całego dzieła. W końcu dodanych jest 10 tablic, z tych cztery obejmują genealogię rodziny Piastów, z wszystkiemi rozgałęzieniami linii książąt szląskich, genealogię książąt mazowieckich, tudzież litewskich i ruskich aż do Jagiełły. Następnie trzy tablice przedstawiają chronologicznie zestawiony przegląd spółcześnie panujących w wszystkich krajach europejskich, a trzy ostatnie podobnyż przegląd spółczesnych z polskiemi wypadków dziejowych w innych państwach. Tablice te ułożone bardzo starannie zwiększają jeszcze wartość tego z wielu względów znakomitego i bardzo u nas pożądanego dzieła. Druk dalszych zeszytów szybko postępuje.

Następnie przedsięwziął p. Wild nowe wydanie »Dziejów potocznie opowiedzianych« Lelewela. Wydanie to będzie uzupełnione notatami chronologicznemi i przypisami objaśniającemi niektóre zbyt zwięźle w samem dziele streszczone ustępy. Wydawnictwem tem zajmuje się pan Łucyan Tatomir, jeden z młodych w dziedzinie historycznej pracujących pisarzy.

Nakładem p. Wilda rozpoczął się także druk przełożonego z angielskiego na polskie dzieła Henryka Tomasza Buckla: »Historya cywilizacyi w Anglii.« Obszerne to dzieło odsłaniające wiele nowych poglądów w dziedzinie poszukiwań historycznych, zjednało od razu wielką sławę autorowi w świecie uczonym zagranicznym. Przełożono je, wnet po ukazaniu się na wszystkie niemal języki europejskie. Piśmiennictwu naszemu przybywa w niem dzieło naukowe zajmujące i ważne w swoim rodzaju.

Dla uzupełnienia szeregu wydawnictw p. Wilda, należy jeszcze dodać wyszłe właśnie: »Wiośnianki« Bohdana Zaleskiego, z dołączeniem muzyki Stanisława Dunieckiego. W zbiorze tym piosnek Bohdanowych nieśmiertelnej piękności i niezrównanego wdzięku znajdują się, mianowicie serbskie: Skromna milica, Sokoł i dziewczyna, Śpiewałabym sobie, Słowik ułowiony, Rozmowa kochanków. Cz.

Przybyli do Poznania dnia 19. Lutego.

BAZAR: hr. Żółtowska z Jarogniewic, Mikorski z Karniszewa, Sczaniecki z Skóraczewa, Krzystoporski z Wieszczyna, Żychliński z Uzarzewa, Gościmski z Warszawy, Kasprzycki z Jarogniewic.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Meiler z Nakła, Brieger z Wrocławia, Gassmann z Drezna, Friedmann z Wrocławia,

HOTEL DU NORD: v. Siegroth z Leszna, v. Graeve z Borka, Pfitzner z Drezna, Mankiewicz z Leszna.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Degen z Berlina, Voltz z Worms, Wolański z Barda, Petzel z Peleny, Klug z Mrowina, Burghard z Węglewa, Levy z Leszna.

POD CZARNYM ORŁEM: Hulewicz z Kościanek, Wichliński i Woyciechowski z Uni, Urbanowicz, Kwiatkowski, Postugalski i Swiecikowski z Wrześni.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Steinkopf z Góry, Wolff i Ahlhelm z Szczecina, Voigtländer z Wrocławia, Lucke, Hochstein i Tauber z Berlina, Petersen z Hilden, Schlick z Magdeburga, v. Meerbeck z Paryża.

HOTEL PARYSKI: Wendland z Głogowa, Golski z Mietrzanowa, Drzeński i Węsierska z Borzejewa.

HOTEL BERLINSKI: Neumann z Inowrocławia, Weil i Levy z Berlina, v. Reitzenstein Rabowca, v. Bröcker z Zakrzewa, Hoffmann z Lucyanowa, Remanowski z Mościska, Frieske z Rożn. Młyna, Siemiątkowski z Lublina, Meissner z Sierakowa, Langenbeck z Wrześni, Schödler z Działynia.

HOTEL BUDWIGA: Warschauer z Stęszewa, Bithiner z Buku. Guttmann z Wrocławia, Mendelsohn z Miłosławia, Klakow z Guschterhauland i Skórzewski z Polski.

EICHENER BORN: Gerson z Połajewa, Karpen z Powiedzisk.

POD TRZEMA LILIAMI: Kretschmann z Koźmina, Reschke z Radomia, Kunkel z Wągrówca, Knoll z Grodziska.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.
Królewski Sąd powiatowy w Kościanie, Wydział I.
Kościan, dnia 14. Września 1861.

Nieruchomość **Teofila Gronowicza** oberzysty tu w **Kościanie** pod Nr. 65. położona, oszacowana na 5754 Tal, 6 Sgr. 4 Fen. wedle taxy, która wraz z wykazem hipotecznym i warunkami sprzedaży w Registraturze, przejrzaną być może, będzie dnia 28. Kwietnia 1862. przed południem o godzinie 9éj w zabudowaniu nowego więzienia sprzedana.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj z księgi hipotecznéj niewidocznéj z pieniędzy kupna zaspokojeni być chcą, zgłosić się powinni do Sądu, gdzie siy subhastacya toczy.

Nasiona żółtych olbrzymich buraków. przechodowane z znanego wybornego wrocławskiego gatunku Pohla, szefel po 5 Tal., macę po 10 Sgr. sprzedaje

C. Heinze,
posiedziciel folwarku w Kłecku, powiatu Gnieźnieńskiego.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 18. Lutego 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Wypowiedziano 50 węcpli. Na Luty 43 5/6 list. 3/4 pien., na Luty Marzec 43 5/6 list. 3/4 pien., na Marzec Kwiecień 43 2/3 pł., na wiosnę 43 2/3 pł. i list., na Kwiecień Maj 43 3/4 pł. i list., na Maj Czerwiec 44 pł. i list.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) niżej. Wypowiedziano 6,000 kwart. Na Luty 15 5/6 pł. i pien., na Marzec 15 11/12 pł. i pien. 23/24 list., na Kwiecień 16 1/6—1/8 pł. i pien. 1/6 list., na Maj 16 5/12 pł. pien. i list., na Czerwiec 16 3/4 list., na Lipiec 16 7/8—11/12 pł. i list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 18. Lutego.

Pszenica 65—81 tal.

Żyto na Luty 51 1/2 tal., na Luty Marzec 50 1/2 do 50—50 1/4 tal., na wiosnę 49 7/8 tal., na Maj Czerwiec 50—49 3/4—50 tal., na Czerwiec Lipiec 50 tal.

Jęczmień wielki i mały 36—40 tal.

Groch do gotowania i na pastwę 46—57 tal.

Olej rzepiowy na Luty, Luty Marzec i Marzec Kwiecień 12 5/6 tal., na Kwiecień Maj 12 5/6 do 7/8 tal., na Maj Czerwiec 12 5/6 tal.

Olej lniany 12 1/6 tal.

Okowita na Luty i Luty Marzec 17 1/8 tal., na Marzec Kwiecień 17 1/8—1/6 tal., na Kwiecień Maj 17 3/8 tal., na Maj Czerwiec 17 7/12 tal., na Czerwiec Lipiec 17 5/6 tal.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

dnia 19. Lutego 1862 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	2	27	6
Pszenicy średniéj	2	18	9	2	21	3
Pszenicy ordynaryjnéj	2	10	—	2	12	6
Żyta przedniego, szefel	1	25	—	1	27	6
Żyta lżejszego	1	20	—	1	22	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	10	—	1	15	—
Jęczmienia małego	1	7	6	1	12	6
Owsa, szefel	—	24	—	—	27	—
Grochu do gotowania, szefel	1	21	3	1	22	6
Grochu na pastwę	1	17	6	1	20	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	7	6	1	11	3
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	8	—	—	11	—	—
Koniczyna biała	14	—	—	17	—	—
Ziemniaków, szefel	—	13	6	—	15	—
Masła, garniec	2	5	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F.
Dnia 18. Lutego	15	20	—	do	15	25	—
„ 19. „	15	17	6	„	15	22	6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.

1862.

SPIS NASION

Jerzego Pohl,

w Wrocławiu, Elisabethstrasse Nr. 3 (dawniéj zwana Tuchhausstrasse).

Ceny są w pruskiéj monecie, talar po 30 śgr. i centnar po 100 funtów wagi cłowéj obliczone. Za opakowania tyko ceny własnego kosztu liczone będą.
Za zniżenie lub podwyższenie cen najzwyklejszych artykułów nie biorę żadny obowiązek na się, lecz zawsze będzie mojem staraniem, aby zlecenia mich Szanownych Gości jak najściśléj dopilnować. — Listy upraszają się franco oraz i z obstalunkiem nadesłanie pieniędzy, w przeciwnym zaś razie obstalujący obowiązuje się, aby należytość z nadesłaniem nasienia ściągnętą być mogła.

O wyraźne i dokładne wypisywanie adressów jako téż i podpisów bardzo uprasza się.

Mój skład posiada tę sławę, że wszystkie z niego zakupione nasiona najlepszego są gatunku, osobliwie prawdziwe i wskroś kły wypuszczające. Także i tego roku mojém staraniem się będzie, przez ciągłą rzetelność oraz prędkie wykonanie obstalunków Szanownych Kupców i Obywateli uzyskać sobie zaufanie.

Nasiona ekonomiczne.

Buraki pastewne.

	za funt śgr.	fen.
Buraki pastewne, wielkie długie czerwone, nad ziemią rosnące, centnar 12 tal.	5	—
— — wielkie bardzo długie żółte, nad ziemią rosnące, centnar 12 tal.	5	—
— — wielkie grube czerwone, w ziemi rosnące, szczególniéj do obcinania i bardzo urodzajne, centnar 14 tal.	5	—
— — bardzo wielkie czerwone okrągłe Oberndorfskie, wytrwałe i bardzo urodzajne, centnar 14 tal.	5	—
— — nadzwyczaj wielkie **żółte bawarskie** (prawdziwe i dla swéj wielkiéj urodzajności rolnictwu warte do zalecenia) centnar 18 tal.	6	—
— — prawdziwa żółta wiedeńska w formie talerza, centnar 15 tal.	6	—
Buraki cukrowe, prawdziwe czyste białe, w ziemi rosnące, najwyborniejszy gatunek dla fabrykacyi cukru, centn. 8 tal.	3	—



Pohla nowe olbrzymie buraki pastewne.

(Beta vulgaris gigantea Pohl.)

Te buraki nie trzeba brać za inne pod podobnym nazwiskiem zachodzące w Anglii. One posiadają cokolwiek słodyczy cukru, wyrastają z ziemi, jednakowoż nie tak, jak po większéj części buraki nad ziemią rosnące śpiczaste, są raczéj soczyste i obfite w liście. Ten rodzaj jest najwyborniejszy jaki tylko egzystować może, i zostaje zupełnie tu nadmienić, co o tym gatunku po poprzednio starannem doświadczeniu królewski dyrektor akademii gospodarskiéj w Eldenie, pan F. Jühlke, mówi:

„**Pohla nowe olbrzymie buraki pastewne** można w każdym razie za bardzo kosztowne zbogacenie tego rodzaju uważać. One mają jędrne ciało i wydają na dobrze przyprawionym gruncie egzemplarze do 20 funtów ważące, któréj to wielkości sam już chodowałem. Podług moich doświadczeń dostarcza ten nowy gatunek olbrzymich buraków 400—450, lub 500 centnar. na morgę magdeburgską, i można go téż samego bardzo dobrze chodować. Ja siałem ziarna i sadziłem rośliny, a w obu razach znaczne otrzymałem rezultaty. Gnojenie z guano, na roślinę ½ łóta, które jednak cokolwiek od rośliny oddalone być musi, wydaje największe egzemplarze i rezultaty, jakich przy tak samem pielęgnowaniu u innych gatunków nigdy się nie osiągną. Te nowe (Pohla) olbrzymie buraki posiadają dla bydła bardzo żyzne i tęgie liście i można te same od środka Września bez wszelkiéj szkody ścinać, i t. d.“ (Poszyt 1. z Eldenaer Archiwum dla doświadczeń gospodarskich, 1854, pag. 95 i 96.) za centnar 45 tal., za funt . . . 15 —

Nasiona traw.

	śgr.	fen.
Agrostis stolonifera, Mietelnica pospolita, centnar 10 tal.	4	—
Aira coespitosa, Mietelniczka pogięta, centnar 10 tal.	4	—
Alopecurus pratensis, Lisi ogon	7	—
Avena elatior, prawdziwy francuzki Rajgras (nasienie wprost z Francyi sprowadzone) centnar 15 tal.	5	—
Avena flavescens, Owies złocisty, centnar 10 tal.	4	—
Bromus mollis, Stokłosa miękka, centnar 10 tal.	4	—
Dactylis glommerata, Trawa kupkowa, centnar 16 tal.	6	—
Festuca elatior, Kostrzewa wysoka łąkowa, centnar 18 tal.	6	—
— *ovina,* Kostrzewa owcza, centnar 14 tal.	5	—
— *pratensis,* Kostrzewa łąkowa wielka, centnar 18 tal.	6	—
Holcus lanatus, Trawa miodowa, centnar 10 tal.	4	—
Lolium aristatum, Rajgras włoski, centnar 14 tal.	5	—
— *perenne tenue,* drobno-listkowy angielski Rajgras (właściwe angielskie nasienie) centnar 12 tal.	4	—
Melica coerulea, Trawa perłowa, centnar 10 tal.	4	—
Poa pratenis, Wyklina łąkowa. centnar 20 tal.	7	—
Phleum pratense, Trawa św. Tymoteusza, centnar 12 tal. (Cenę téj trawy nie można za stałą wziąść.)	4	—
Poterium sanguisorba, Pimpinella łąkowa, centnar 10 tal.	4	—

Mięszane nasiona traw.

	śgr.	fen.
Dla trwałéj murawy na lekkim suchym gruncie, centnar 14 tal.	5	—
Dla trwałéj murawy na ciężkim wilgotnym gruncie, centnar 14 tal.	5	—
Na założenie i poprawienie łąk, centnar 14 tal.	5	—
Na pastwiska i paszę dla bydła, centnar 14 tal.	5	—
Na pastwiska dla owiec, centnar 14 tal.	5	—

☛ Mięszaniny moje nie składają się bynajmniéj z odchodów, lecz tylko z najlepszych, wyśmienitszych i czystych nasion traw, dla tego prosić muszę, przy obstalunkach zarazem mnie o własności gruntu oznajmić, abym mógł temu odpowiednie nasiona wybrać. ☚

Rozmaite nasiona ekonomiczne.

	za funt śgr.	fen.
Kukurydza czyli Proso tureckie.		
— biały amerykański Koński ząb na paszę, centnar 8 tal.	3	—
— żółta / — biała } tu dojrzewająca, centnar 5 tal.	2	—
Brukiew, prawdziwa biała delikatna szwedzka Rotabaga	10	—
— żółta gładka	10	—
— nowa żółta olbrzymia angielska (do 20 funt. ważąca)	15	—
Kapusta, późna wielka, 1 tal. 15 śgr. za funt.		
Rzepa, ugorowa wielka długa jesienna	6	—
Lucerna, (prawdziwy francuzki siew) centnar 24 tal.	8	—
Szporek olbrzymi, *Spergula maxima*	po najtańszéj miejskiéj cenie.	
— **wielki,** *Spergula sativa*	po najtańszéj miejskiéj cenie.	
Łubin, niebieski	po najtańszéj miejskiéj cenie.	
— żółty	po najtańszéj miejskiéj cenie.	
Koniczyna, czerwona długa trwała	po najtańszéj miejskiéj cenie.	
— biała (nowy najlepszy siew)	po najtańszéj miejskiéj cenie.	
Lucerna, żółta piaskowa (*Medicago medica*), szczególniéj na lekki grunt bardzo godna pochwały)	20	—
Szwedzka koniczyna (*Trifolium hybridum*), wyborny gatunek, okazuje się zawsze urodzajnym i znosi najlepiéj wszystkie zmiany powietrza	20	—
Trzcina cukrowa (*Holcus sacharatus*), daje Kukurydze podobną paszę i także się taksamo hoduje	7	—
Seradella (*Ornithopus sativus*), wice podobna roślina, udaje się na najgorszym gruncie, rośnie do późnéj jesieni i dla tego daje bardzo dużo zielonéj paszy	8	—

Marchew pastewna.



	śgr.	fen.
Nowa angielska biała zielono-łepkowata olbrzymia marchew, rośnie 4 do 5 cali nad ziemią i wydaje marchew do 8 funtów ważącą. Oryginalny siew wprost z Anglii sprowadzony i w każdym względzie z najlepszego gatunku, łót 1 śgr.	12	—
— tak samo tu hodowany, łót ½ śgr.	7	—
— długa słodka czerwona Altringham, łót 1 śgr.	10	—
— długa brunatna Frankfurtska, łót 1 śgr.	10	—
— żółta gruba Saalfeldska, łót ½ śgr.	7	—
— **nowa czerwona zielono-łepkowata olbrzymia marchew,** łót 1 śgr.	12	—

Angielskie rzepy pastewne.

Rzepa Turnips pastewna sieje się najlepiéj w środku lub ku końcowi Czerwca rzędami w odległości 1½ stopy w dobrze gnojonym gruncie, za gęsto siane wypielają się późniéj. Siana rzepa udaje się zawsze lepiéj jak sadzona. Najmniejsza pomiędzy temi angielskiemi gatunkami dochodzi wielkości 10 funtów ważącą, największa 15 do 20 funtów.

Nasienie wprost z Szkocyi sprowadzone.

Laings purple topt, czerwono-łepkowata Laings
Purple topt yellow, czerwono-łepkowata żółta
— — — *Bullock,* czerw.-łepk. żółta Bullock
White globe, biała okrągła
— *Pommerian,* biała pommeriańska
Waites Eclipse, nowa czerwona-łepkowata
} funt 20 śgr. łót 1 śgr.

Nasiona jarzyn.

Fasole.

	za funt śgr.	fen.
Groch tyczkowy, długi biały szablasty	8	—
— — mały biały perłowy (Princess)	8	—
— — drobny biały przezroczysty woskowy	10	—
— — czarny strączkowaty woskowy	8	—
— — nowy olbrzymi cukrowy do łamania z żółtemi strączkami i białym grochem	15	—

(Nowość. Te fasole są najwyśmienitsze pomiędzy wszystkiemi gatunkami, nietylko że się odznaczają przez nadzwyczajny urodzaj, ale i także przez wczesną korzyść i dojrzałość.)

	śgr.	fen.
Groch włoski, wielki długi biały szablasty	6	—
— — wczesny żółty angielski inspektowy	8	—
— — mały biały perłowy cukrowy	8	—
— — najnowszy biały przezroczysty woskowy	10	—

Groch do wyłuskiwania,

mający w strączkach łyko.

	śgr.	fen.
Najwcześniejszy wielkostrączkowy *de Grace* czyli Karlik (rośnie tylko pół stopy wysoko, jako prawdziwy Groch karzełkowy w inspektach i na polach, bardzo wart pochwały.)	8	—
Bardzo wczesny niski francuzki karłowaty (1½ stopę wysoki i bardzo urodzajny.)	8	—
Koronny czyli różowy	8	—
Bardzo wczesny majowy	6	—
Nadzwyczajnie wielki angielski Waterloo	8	—
Knigth Marrow, ciągle zielony, 2 stopy wysoki, bardzo smaczny	8	—

Groch cukrowy

do jedzenia z strączkami.

	śgr.	fen.
Niski wczesny francuzki karłowaty	8	—
Wielki szary koronny	10	—
Wczesny szeroki krzywo-strączkowy czyli angielski szablasty	8	—
Nowy dużo-strączkowy **angielski olbrzymi**	12	—

Kalafiory.

	za łót śgr.	fen.
Bardzo wczesne cypryjskie	10	—
Bardzo wczesne angielskie	10	—
Bardzo wielkie azyatyckie późne	10	—

	za łót śgr.	fen
Erfurtski Karlik nowy najwcześniejszy (z białemi, wielkiemi i twardemi przy największych skwarach się długo trzymającemi główkami, w inspektach jako i w polu bardzo urodzajny). Porcya (¼ łóta)	10	—

Brokula czyli Kapusta szparagowa.

	śgr.	fen.
Biała bardzo delikatna włoska	2	—
Fioletowa bardzo delikatna angielskà	2	—

Jarmuż.

	śgr.	fen.
Francuzki pstry Plumage	2	—
Bruxelski nakrapiany różowy (Sprossenkohl) (Ten jarmuż wydaje obok pnia małe czerwono nakrapiane główki, które w jesieni i w zimie za smaczną jarzynę używają.)	2	—
Kędzierzawy niebieski wiosenny	1	6
— niebieski niski zimowy	1	6
— zielony niski zimowy	1	6
Wysoki niebieski zimowy	2	6

Kalarepa.

	śgr.	fen.
Bardzo wczesna biała wiedeńska z małym liściem, tak w inspektach jak i w polu pierwszy owoc	2	6
Niebieska delikatna najwcześniejsza wiedeńska	2	6
Wczesna biała wysoka angielska } z wielkim liściem	2	—
Wczesna niebieska wysoka angielska } z wielkim liściem	2	—
Późna niebieska olbrzymia	2	—
Późna biała olbrzymia	2	—

Brukiew.

	śgr.	fen.
Biała delikatna	1	—
Rotabaga, prawdziwa wielka żółta	1	—
Nowa żółta olbrzymia czerwono-łepkowata	1	—

Nasiona ziarnkowe.

	śgr.	fen.
Karczochy, (Cynara scolimus)	4	—
Cardon d'Espagne	3	—
Ogórki, najdoskonalsze nadzwyczaj długie zielone wężowe	2	6
— małe wczesne zielone korniszonowe	2	—
— najwcześniejsze zielone inspektowe	2	—
Dynie, wielkie żółte olbrzymie melonowe, 100—200 funt. ważące	6	—
Melony, rozmaite pomięszane gatunki (urodzaj z roku 1857)	10	—
Szparagi, delikatne białe holenderskie	1	—

Kapusta.

	śgr.	fen.
Czerwona głowiasta, okrągła delikatna ciemno-czerwona	3	—
— — późna holenderska na sałatę	3	—
Biała głowiasta, bardzo wczesna niska, pierwszy płód dla inspektów jak i dla pól	3	—
— — najwcześniejsza śpiczasta niska, w inspektach i w polu pierwszy płód	3	—
— — centnarowa (wielkiéj godna pochwały)	4	—
— — wielka późna	3	—
Kapusta włoska, bardzo wczesna niska żółta (pierwszy płód w inspektach i w polu)	2	6
— — późna bardzo wielka żółta	2	6

Rzepa.

	śgr.	fen.
Wczesna biała delikatna trybulkowa	2	—
Majowa biała okrągła holenderska	1	—
— żółta — —	1	—
Czerwona rzepa na sałatę, ciemno-czerwona do marynowania	1	—
Teltowska bardzo mała nader delikatna	1	6

Sałata.

	śgr.	fen.
Francuzka bardzo wczesna żółta cukrowa, pierwszy płód w inspektach i w polu	2	6
Nowa trwała z **Perpignan** (coś nadzwyczajnego, stoi długi czas w upale nie wyrastając)	3	—
Arabska wielka najlepsza	2	—
Azyatycka największa żółta	2	—
Najlepsza wczesna pstra (Forell)	2	—
Wielka żółta wyborna holenderska (Prinzenkopf)	2	—
Bardzo wczesna zimowa żółto-kamienna (Steinkopf)	2	—
Endywia rzymska letnia do wiązania	2	—
— angielska kędzierzawa zimowa	2	—
Reszponka włoska	1	—
Wczesna żółta kędzierzawa **do rznięcia**	1	—

Nasiona ziół kuchennych.

	śgr.	fen.
Bazylia z drobnym liściem (*Ocymum minor*)	3	—
— z wielkim liściem (*Ocymum basilicum*)	2	—
Cząber ogrodowy (*Satureja hortensis*)	1	—
Czubek (*Centaurea benedicta*)	2	—
Hysop (*Hysopus officinalis*)	1	6
Trybula wielka słodka szeroko-listna (*Antriscus cerefolium*)	1	6
Rzeżucha ogrodowa kędzierzawa, bardzo ładna	1	—
Lawenda (*Lavendula spica*)	2	—
Warzęcha lekarska (*Cochlearia officinalis*)	2	—
Majeran francuzki (*Oryganum majorana*)	2	—
Buraki szeroko-liściowe, z żółtemi liściami (*Mangold Poirée à cardes Blanches*)	1	—
Melissa cytrynowa (*Melissa officinalis*)	3	—
Portulaka żółta (kurza stopa)	2	—

	za łót śgr.	fen.
Portulaka zielona (kurza stopa)	2	—
Pietruszka kędzierzawa (*Apium petroselinum*)	1	6
Pimpinella (*Poterium sanguisorba*	1	6
Rozmaryn (*Rosmarinus officinalis*)	4	—
Szałwia ogrodowa (*Salvia officinalis*)	2	6
Szczaw wielko-liściowy (*Rumex acetosa*)	1	6
Szpinak wielki szeroko-listny, nasienie okrągłe	—	9
— wąsko-listny, nasienie kolące	—	6
Tymian (*Tymus vulgaris*)	4	—
Ruta winna ogrodowa (*Ruta officinalis*)	2	—

Rzodkiew i Rzodkiewki.

	za łót śgr.	fen.
Rzodkiewki miesięczne, okrągłe różowe krótko-liściowe	1	—
— — pąsowe okrągłe — —	1	—
Rzodkiewki miesięczne, białe okrągłe krótko-liściowe	1	—
— — bardzo wczesne wiedeńskie żółte (delikatne)	1	—
Rzodkiew wczesna długa biała wiedeńska letnia czyli maślana	1	—
— długa czarna Erfurtska	1	—
— okrągła czarna zimowa	1	—

Korzenie.

	za łót śgr.	fen.
Karotta czyli marchew franc., wielka czerwona okrągła w inspekt. (Ta nowa Karotta jest dołem okrągła i kończy się w cienki korzonek, jest wyśmienitą do hodowania i ma smak delikat.)	1	6
— czerwona polna	1	—
Cykoryja gładka wielka gruba Brunświcka, funt 15 śgr.	1	—
— prawdziwa długa gładka Magdeburgska, funt 15 śgr.	1	—
Salsivia, korzonki owsiane białe cukrowe	2	—
Pasternak wielki najlepszy	1	—
Pietruszka Erfurtska, długa gruba.	1	—
Rapontika korzenna sałatnia	1	6
Scorconera czyli Korzonki czarne	2	6
Selery bardzo wielkie holenderskie zimowe	2	—
— kędzierzawe bardzo delikatne	2	6
Korzonki cukrowe	2	6

Cebula.

	za łót śgr.	fen.
Pory wielkie letnie bardzo wczesne	1	—
— zimowe bardzo duże	2	—
Cebula wielka biała delikatna hiszpańska	2	—
— wielka czerwona hiszpańska	2	—
— twarda czerwona Nürnbergska	1	—

Nasiona drzew i krzewów (w najlepszym kły wypuszczającym gatunku).

	za funt śgr.	fen.
Brzoza pospolita (*Betula alba*)	3	—
Olsza pospolita (*Betula alnus*)	7	—
— **biała** sybirska (*Alnus incana*)	12	—
Świerk (*Pinus picea*)	6	—
Sosna (*Pinus silvestris*)	15	—
Modrzew (*Pinus larix*)	8	—
Głóg do żywych płotów (*Crataegus oxyacantha*)	4	—
Morwa biała (*Morus alba*) za łót	2	6
— **Morettis,** za łót	8	—
— **L'hou,** wielko-liściasta, za łót	10	—

Nasiona owocowe.

	za funt śgr.	fen.
Ziarna jabłkowe (*Pyrus malus*)	30	—
— **gruszkowe** (*Pyrus communis*)	40	—

Nasiona kwiatów.

Nasiona są z największą starannością pielęgnowane, prawdziwe i z ostatnich żniw. — Wyrażone ceny przy nasionach kwiatów są za ***porcyą*** z któréj zawsze już ***większą ilość*** roślin hodować można.

Astry.

	za porcyą śgr.	fen.
Pełny karlik, za dobór z 12 odmian	2	—
Piramidalne Truffaut's, bardzo pełne piwoniowe (Nadzwyczaj piękne, najdoskonalsze z wszystkich astrów.)	2	6
Pełne karłowate bukietowo-piramidalne, za dobór z 12 odmian	2	6

Astry najnowsze.

	za porcyą śgr.	fen.
Pełne najnowsze karłowate, jak Jastrun (*Chrysanthemum*) trzy kolorowo kwitnące, za dobór z 5 odmian (Te najnowsze Astry są osobliwie pochwały warte przy zakładaniu ogrodów kwiatowych i parków. Ich wysokość wynosi 10 cali, kwiaty są tak wielkie jak u Truffaut's, i tak pełne, że żadnych górnych liści widzieć nie można.)	5	—
Nowe pełne koronkowe, wieńcowe czyli kokardowe, środek biały z kolorowemi brzegami	4	—
Pełne Truffaut's Pompon, nadzwyczaj delikatny i pełno kwitnący gatunek	4	—
Nowe pełne ranunkulowe, za dobór z 9 odmian (Są one delikatne i bardzo pełne i téj saméj wielkości co żabinek, także bardzo trwałe i dla tego zdatne do wieńców i do teraz tak ulubionych suchych bukietów.)	2	6

Cheiranthus (Lewkonije).

(Nasienie następujących gatunków Lewkonij jest tylko z egzemplarzów doniczkowych jak najstaranniéj zbierane, i szanowni moi goście mogą być zapewnieni, że w tych gatunkach coś nadzwyczaj pięknego otrzymają.)

	za porcyą śgr.	fen.
Letnie angielskie, za dobór z 36 odmian	5	—
Angielskie karłowate letnie, za dobór z 36 odmian	5	—
Dubeltowe letnie angielskie, za dobór z 20 odmian	5	—
Piramidalne przepyszne dubeltowe angielskie, za dobór z 7 odmian, bardzo mocnego i rozgałęzionego wzrostu i nadzwyczaj pełno kwitnące	5	—
Angielskie letnie z lakowemi liśćmi, za dobór z 12 odmian	5	—
Jesienne, za dobór z 12 odmian	5	—
Zimowe, za dobór z 12 odmian	5	—

Cheiranthus cheiri fl. pl. (Lak).

	za porcyą śgr.	fen.
Pełny ciemno-brunat. żerdziowy	5	—
Kanarkowo- lub **siarkowo-żółty żerdziowy**	5	—
Krzaczysty bronzowy	5	—

Impatiens balsamina (Balsaminy).

	za porcyą śgr.	fen.
Za dobór z 12 **najpiękniejszych** odmian	2	—
Najpiękniejsze różanne, za dobór z 12 bardzo pięknych odmian	5	—
Karłowate piękne, za dobór z 8 odmian	3	—
Dubeltowe najpiękniejsze kameliowe, za dobór z 8 odmian	3	—
Karłowate dubeltowo-kameliowe, za dobór z 8 wyśmienitych odmian	3	—
Delphininm formosum, ostróżka nowa szafirowa z białym środkiem, bardzo piękny kwiat	3	—
Dianthus caryophyllus fl. pl., gwoździk, wybór z najpiękniejszych odmian pierwszego wyboru	5	—

Nowości.

	za porcyą śgr.	fen.
Dianthus Heddewigii, gwoździki nowe japońskie wielo-kwiatowe w pysznych kolorach	3	—
— **lacinatus,** gwoździki najnowsze wystrzygane, w części dubeltowe (Pierwsze dwa gatunki są nadzwyczaj piękne. Kwiaty są 3—4 cali w średnicy, w najpiękniejszych białych, różowych, karminowych, purpurowych, brunatnych, pstrokatych itd. kolorach. One zachęcają prawdziwie prześliczny widok.)	3	—
Dianthus Heddewigii hybridus fl. pl., gwoździki w różnych kolorach, jeszcze piękniejszych jak powyższe dwa gatunki, bo przy téj saméj wspaniałości ich kolorów są jeszcze dubeltowe	5	—
Zinia elegans fl. pl., Jakobinki wielokwiatowe, najnowsze kwiaty, są podobne Georginijom i Kameliom	5	—
Tropaeolum Lobbianum Lilli Smith, Nasturcya Lobba jaskrawa wije się nadzwyczaj prędko i przedstawia przez swe mnogie krwawo-czerwone kwiaty jak i stalowo-zielone liście prawdziwie wspaniały widok. Tak coś wyśmienitego prawdziwie do pochwały policzyć można	5	—
— **majus nanus Catels crimson,** Nasturcya różno-kolorowa nowa	2	6
— **majus nanum Dunettis spoted.,** Nasturcya nowa	2	6
— **majus nanum Tom Thumb,** Nasturcya nadzwyczaj szarlatno-czerwonawa (Powyższe trzy gatunki są wprawdzie pochwały godne, nie wiją się wcale i zdatne są na ozdobienie ogrodów. Najpiękniéj jednak zostawają w doniczkach a przedewszystkiem w wazach kwiatowych.)	2	6
Viola tricolor maxima, bratki wielkokwiatowe rozmaitego koloru, z najpiękniejszych kwiatów zbierane	5	—

W tym spisie nasion oprócz Astrów, Balsaminów i Lewkonij tylko najnowsze i najpiękniejsze w handlu zachodzące kwiaty wymieniłem, posiadam jednakowoż i dobór wszystkich innych pięknych, a osobliwie hodowanie wartości godnych kwiatów, i sprzedaję takowe w dużych porcyach.

1. Na klomby i ozdoby zagonów.

50 gatunków	50 śgr.	〃 fen.
25 —	30 —	〃 —
10	15 —	〃 —

2. Na wyłogi.

50 gatunków	50 śgr.	〃 fen.
25 —	30 —	〃 —
20 —	15 —	〃 —

3. Na opasania (bordury).

30 gatunków	20 śgr.	〃 fen.
20 —	15 —	〃 —
10 —	10 —	〃 —

4. W doniczki i na konsole.

20 gatunków	30 śgr.	〃 fen.
10 —	20 —	〃 —
10 —	12 —	6 —

5. Wijące się rośliny

na altanki i ozdobienie murów.

20 gatunków	20 śgr.	〃 fen.
10 —	12 —	6 —
5 —	9 —	〃 —

Dynie ozdabiające w 44 pięknych gatunkach, za łót . . 5 śgr. 〃 fen.

6. Na klomby liściowe muraw.

15 gatunków	10 śgr.	〃 fen.
10 —	8 —	〃 —
5 —	5 —	〃 —

Drzewa owocowe.

Muszę tu uwagę zrobić, że wszystkie niżéj wymienione kolekcye tylko z najlepszych i najnowszych gatunków się składają. Są to **wszystko owoce szlachetne, które się tylko na stół i na potrzeby gospodarstwa używają,** i jak najstaranniéj zbierane nazwiskami zaopatrzone zostały. Że wszystkie w téj mierze dochodzące obstalunki jak najsumienniéj i punktualniéj wykonane będą, biorę odpowiedzialność na siebie.

1. Kolekcya Jabłek w 120 gatunkach.

Szczepy jabłonne:	1 sztuka	〃 tal. 12 śgr.
	50 —	16 — 15 —
	100 —	30 — 〃 —
Karłowate i piramidalne szczepy:	1 —	〃 — 9 —
	50 —	13 — 15 —
	100 —	22 — 〃 —

2. Kolekcya Gruszek w 130 gatunkach.

Szczepy gruszkowe:	1 sztuka	〃 tal. 17 śgr.
	50 —	25 — 〃 —
	100 —	45 — 〃 —
Karłowate i piramidalne szczepy:	1 —	〃 — 12 —
	50 —	16 — 15 —
	100 —	30 — 〃 —

3. Kolekcya Sliwek w 120 gatunkach.

Szczepy śliwkowe:	1 sztuka	〃 tal. 17 śgr.
	50 —	25 — 〃 —
	100 —	45 — 〃 —
Karłowate i piramidalne szczepy:	1 —	〃 — 12 —
	50 —	16 — 15 —
	100 —	30 — 〃 —

4. Kolekcya Wisien w 30 gatunkach.

Słodkie i wiślanne wiśnie.

Szczepy wiśniowe:	1 sztuka	〃 tal. 12 śgr.
	50 —	16 — 15 —
	100 —	30 — 〃 —
Karłowate szczepy:	1 sztuka	〃 tal. 9 śgr.
	50 —	13 — 15 —
	100 —	22 — 〃 —

5. Kolekcya Brzoskwiń w 30 gatunkach.

a. na pniu śliwkowym.

Drzewo noszące owoc na szpalery:	1 sztuka	〃 tal. 22 śgr.
	50 —	33 — 〃 —
Słabsze drzewo na szpalery:	1 —	〃 — 14 —
	50 —	18 — 〃 —

b. na pniu brzoskwiniowym lub migdałowym.

Drzewo noszące owoc na szpalery:	1 sztuka	〃 tal. 17 śgr.
	50 —	25 — 〃 —
Słabsze drzewo na szpalery:	1 —	〃 — 12 —
	50 —	17 — 〃 —

6. Morele.

Szczepy morelowe:	1 sztuka	〃 tal. 22 śgr.
Drzewo noszące owoc na szpalery:	1 —	〃 — 17½ —
	50 —	22 — 〃 —

7. Kolekcya latorośli winnych w 40 gatunkach.

(Tylko wcześnie dojrzewających.)

Mocniejsze latorostki:	1 sztuka	〃 tal. 12 śgr.
	50 —	17 — 〃 —
	100 —	28 — 〃 —
Słabsze latorostki:	1 sztuka	〃 tal. 6 śgr.
	50 —	8 — 〃 —
	150 —	14 — 〃 —

8. Agrest wielki angielski.

Mocniejsze drzewka:	1 sztuka	〃 tal. 20 śgr.
Krzakowe latorostki:	1 —	〃 — 6 —
	50 —	8 — 〃 —
	100 —	14 — 〃 —

9. Porzeczki.

1 sztuka	〃 tal. 4 śgr.
50 —	5 — 〃 —
100 —	9 — 〃 —

10. Maliny (Fasstolff).

1 sztuka	〃 tal. 2½ śgr.
50 —	3 — 〃 —
100 —	5 — 〃 —

11. Drzewa różowe.

a. miesięczne (Remontant) w 50 gatunkach.

Mocniejsze drzewka:	1 sztuka	〃 tal. 22 śgr.
	50 —	33 — 〃 —
	100 —	55 — 〃 —
Słabsze drzewka:	1 —	〃 — 17½ —
	50 —	22 — 〃 —
	100 —	40 — 〃 —
Nizkie krzakowe róże:	1 sztuka	〃 tal. 9 śgr.
	50 —	12 — 〃 —
	100 —	18 — 〃 —

b. zawsze kwitnące (Semperflorens) i bengalskie róże.

(Na ozdobienie wyłóg i klomb.)

50 sztuk	6 tal.
100 —	10 —

12. Georginije.

(Nowe wzory i kwiaty, które odebrały zasłużoną cenę.)

1 sztuka	〃 tal. 5 śgr.
25 —	4 — 〃 —
50 —	7 — 〃 —
100 —	12 — 〃 —

13. Szparagi trzyletnie prawdziwe Darmsztadzkie.

100 sztuk	1 tal.
500 —	4 —
1000 —	7 —

Równocześnie pozwalam sobie Szanowną Publiczność uwiadomić, iż w związku z moim Składem Nasion założyłem Handel Komissyjny, którego czynność osobliwie się na dostarczenie wszystkich

dla rolnictwa potrzebnych machin

ściągać będzie.

Doświadczenie pokazało, iż nigdy jedna fabryka wszystkie rodzaje machin w równéj dobroci starczyć może, zawsze znajdujemy tę lub ową gałęź budowy machin gospodarczych bardziéj wydoskonaloną. Taki często wracający niedostatek spowodował mnie z najlepszemi i znakomitemi fabrykami tak krajowemi jako i zagranicznemi w stosunki wnijść, dla osiągnienia celu wyżéj wymienionego byłbym przymuszony wszystkie żądania na machiny gospodarskie, co do **konstrukcyi, budowy i ceny** jak najużyteczniéj i najtaniéj wykonywać. — Przy okazałéj się potrzebie proszę więc do mnie się zgłaszać, i ja po otrzymanym obstalunku zaraz z odpowiedniemi rozporządzeniami, a kiedy potrzeba wymaga także i z rysunkami służyć będę mógł. — Stosownie podług życzeń starczam gdziekolwiekbądź moim Szanownym Gościom doskonałych maszynistów (monteur's) do dyspozycyi, dla postawienia machin, również wprowadzenia je w ruch.

Pojedyńcze wymienienie tych wszystkich machin i cen nie dołączam, ponieważ takowe przy ich wielkiéj różnicy niepewne są i tylko od bliższéj ugody zależą.

Powtarzam, że w stanie jestem

wszystkie rodzaje machin gospodarskich

do najlepszego ukontentowania dostawić, proszę więc o łaskawe pospieszenie się z obstalunkami.

Jerzy Pohl,
Elisabethstrasse Nr. 3.

Czcionkami W. G. Korna w Wrocławiu.